

PROTOKÓŁ Nr XXXIII/2013

z obrad XXXIII SESJI RADY MIASTA KONINA,

która odbyła się w dniu 27 marca 2013 roku

w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Koninie przy ul. Wiosny Ludów 6.

Sesja trwała od godz. 9.05 do godz. 14.00.

W sesji uczestniczyli: radni Rady Miasta Konina, Prezydent Miasta p. Józef NOWICKI, Zastępcy Prezydenta Miasta p. Marek WASZKOWIAK i p. Sławomir LOREK, Skarbnik Miasta p. Irena BARANOWSKA, Sekretarz Miasta p. Marek ZAWIDZKI, kierownicy UM, dyrektorzy i prezesi podległych zakładów oraz przedstawiciele lokalnych mediów.

Listy obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.

Otwarcia XXXIII Sesji Rady Miasta Konina na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) - dokonał Przewodniczący Rady Miasta Konina - radny p. Wiesław STEINKE.

Przewodniczący Rady powitał wszystkich biorących udział w obradach.

Stwierdził, że w sesji uczestniczy 22 radnych, co stanowi kworum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

Nieobecny był radny: p. Mateusz Cieślak

Zgodnie z § 24 ust. 2 Statutu Miasta Konina na sekretarza obrad sesji Przewodniczący Rady wyznaczył radną p. Ramonę Kozłowską.

Radna p. Ramona Kozłowska wyraziła zgodę na pełnienie tej funkcji podczas obrad.

Następnie Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „W zawiadomieniu o zwołaniu dzisiejszej sesji przekazałem Państwu Radnym ustalony porządek obrad wraz z materiałami.

22 marca br. przekazałem Państwu nowy porządek obrad, który uzupełniłem w punkcie 18 o – projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pt. „Wszystko zaczyna się od przedszkola”, Nr: PO KL/9.1.1/1/12 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – druk nr 593, w punkcie 19 o – projekt uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr 531 Rady Miasta Konina z dnia 27 lutego 2013 roku w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na

terenie miasta Konina – druk nr 594 oraz w punkcie 20 o – projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Konina – druk nr 595.

Przypominam, iż Rada może wprowadzić zmiany w ustalonym porządku obrad – bezwzględną większością głosów ustawowego składu – o czym stanowi zapis artykułu 20 ustęp 1a ustawy o samorządzie gminnym.

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają uwagi do proponowanego porządku obrad.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. W głosowaniu 22 radnych „za” Rada Miasta Konina przyjęła zmiany w porządku obrad XXXIII Sesji RMK.

Wobec powyższego Przewodniczący Rady stwierdził, że realizowany będzie następujący:

porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie protokołu obrad XXXII sesji.
3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w budżecie miasta Konina na 2013 rok (druk nr 586),
 - b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2013-2017 (druk nr 587).
5. Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku w mieście Koninie za rok 2012.
6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Raportu z realizacji Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla miasta Konina za 2012 rok (druk nr 581).
7. Przyjęcie sprawozdania z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie za 2012 r. oraz informacji o potrzebach w zakresie pomocy społecznej na 2013 r.
8. Przyjęcie sprawozdania z działalności Miejskiego Zespołu Interdyscyplinarnego w Koninie ds. realizacji Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy na terenie Miasta Konina oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania za 2012r.
9. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla wybranych obszarów (druk nr 582).
10. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Miasta Konina na lata 2012-2030” (druk nr 585).
11. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zbycia nieruchomości (druk nr 583 i 584),
 - b) nabycia nieruchomości (druki nr 578 i 579).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zbycia nieruchomości w drodze bezprzetargowej (druk nr 580).
13. Podjęcie uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego (druk nr 588).
14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 8 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie powołania KOMISJI REWIZYJNEJ (druk nr 589).
15. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 10 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie wyboru Przewodniczących stałych Komisji Rady Miasta Konina (druk nr 590).

16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 11 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych Komisji Rady Miasta Konina (druk nr 591).
17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 62 Rady Miasta Konina z dnia 24 lutego 1999 roku w sprawie przystąpienia do Związku Powiatów Polskich (druk nr 592).
18. Podjęcie uchwały w sprawie w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pt. „Wszystko zaczyna się przedszkola!”, Nr: PO KL/9.1.1/1/12 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (druk nr 593).
19. Podjęcie uchwały w sprawie uchylecia Uchwały Nr 531 Rady Miasta Konina z dnia 27 lutego 2013 roku w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Konina (druk nr 594).
20. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Konina (druk nr 595).
21. Wnioski i zapytania radnych.
22. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
23. Zamknięcie obrad XXXIII Sesji Rady Miasta Konina.

Następnie przystąpiono do realizacji ustalonego porządku obrad.

2. Przyjęcie protokołu obrad XXXII sesji.

Przystępując do realizacji następnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady powiedział, że protokół obrad XXXII Sesji Rady wyłożony był do wglądu w sali posiedzeń komisji.

Poinformował, iż do dnia sesji nie wpłynęły żadne zastrzeżenia ani uwagi do sporządzonego protokołu.

Zapytał, czy radni mają uwagi, bądź zgłaszają poprawki do protokołu obrad XXXII sesji.

Nie było zgłoszeń, wobec tego Przewodniczący Rady stwierdził, że protokół do treści którego nie wniesiono zastrzeżeń ani poprawek uważa się za przyjęty, o czym stanowi zapis § 38 punkt 8 Statutu Miasta Konina.

Następnie poinformował, iż podpisał protokół XXXI sesji, przyjęty bez uwag na sesji XXXII.

Przypomniał, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, protokoły obrad po ich przyjęciu przez Radę, są umieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej.

3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, iż treść sprawozdania z pracy Prezydenta Miasta Konina radni otrzymali drogą elektroniczną w dniu 26 marca 2013 r.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i zapytał, czy radni mają pytania do sprawozdania z prac międzysesyjnych.

Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Chciałbym prosić Pana Prezydenta, aby przybliżył Wysokiej Radzie zarządzenie, które wydał, a mianowicie chodzi o wybór oferty na realizację zdania w zakresie wspierania działalności gospodarczej na terenie gminy Konin, w tym pozyskania inwestora w celu pobudzenia gospodarczego na rynku pracy na terenie gminy Konin. Jeśli można, żeby Pan Prezydent przybliżył to zarządzenie, o co tutaj chodzi.”

Jako następny głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „Pojawiły się w mediach materiały, niekoniecznie mówiące prawdę, a wręcz niekiedy sugerujące różne rzeczy i powiedzmy źródło wyboru oferenta w Australii. Ja tu pozwoliłem sobie przeanalizować temat osobiście, także tu raczej kierowałbym źródło oferenta w kierunku rynków wschodnich, ponieważ analizując nazwiska szefostwa i zarządu Fundacji Rozwoju Polskiego Eksportu, która jest organizacją pozarządową, a tylko takie mogły brać udział w konkursie. Mamy Pana Pawła Bednorz i drugiego nazwiska aż się boję wymienić, bo znowu podejrzenia pójdą w kierunku posła Nowaka, w zasadzie w kierunku dyrektora biura posła Nowaka, bo drugim wiceprezesem jest Pani Cieśluk Helena o podobnym czy tym samym nazwisku jak dyrektor biura zarządu. Co wiemy o Pawle Bednorzu? Paweł Bednorz jest założycielem wspólnie z Panią Cieśluk Fundacji Rozwoju Polskiego Eksportu. Jest jednocześnie Prezesem Oppen Expo Global. Jest to spółka, która zajmuje się promocją i handlem zagranicznym. Pani Cieśluk jest specjalistą od rynków wschodnich, generalnie prowadziła również przedstawicielstwo handlowe w Moskwie, także tu strzały są raczej niecelne. Dla odmiany Pan Bednorz jest związany poprzez spółkę Eurasian Exchange Networks Spółka jawna z Panem P.Liu. To jest Pan zajmujący się handlem ze strony Chin. Ta spółka zajmuje się także projektami architektonicznymi na terenie Chin, promocją naszego handlu na terenie Chin. Poza tym Pan Bednorz wspólnie z Agencją Rozwoju Regionalnego, wspólnie z Uniwersytetem Gdańskim, tworzy konsorcja małych przedsiębiorstw, które zajmują się handlem zagranicznym. To w zdecydowanej mierze ułatwia wyjście na rynki zewnętrzne małym przedsiębiorstwom, które same nie potrafią tego zrobić, a to jest sprawa zorganizowana, także ja tutaj nie mam wątpliwości co do fachowości tych fundacji, natomiast pojawiają się pewne wątpliwości dotyczące sposobu wyboru. Konkurs był ogłoszony 12 grudnia w ubiegłym roku. Wyniki konkursu powinny być znane, termin składania wniosków był przez miesiąc, czyli wyniki powinny być znane do 10 lutego. Niestety wyniki pojawiły się dopiero w połowie marca, to bardzo niepokoi.

Kolejna sprawa. Został powołany zespół monitorujący z członków naszej rady, nie wiem czy większość z Państwa w tym zespole będzie, który będzie monitorował ten projekt, czyli to będzie pełna kontrola. Myślę, że pewną niezręcznością było to, że przedstawiciele tego zespołu monitorującego nie zostali zaproszeni do oceny czy przeglądu tych ofert.

Ponieważ taki zespół mamy proponowałbym, żeby członów tego zespołu zapoznać z tymi ofertami w jak najkrótszym czasie, a to pozwoli wyeliminować wszelkie wątpliwości i niedociągnięcia. Ja wiem, bo już widzę jak Pan kiwa głową, ale ja oczekuję, że Pan powie, że to jest niemożliwe, żeby członkowie zespołu mieli wgląd, czyli wniosek taki stawiam, żeby członkowie zespołu mieli wgląd w te oferty, żeby wyjaśnić do końca wszelkie możliwości, jakie się pojawiły, bo tego w tej chwili nie wiemy.”

Głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Panie Prezydencie trzy sprawy we wnioskach rozpatrzonych przez Pana. Pierwsza rzecz. Wróć się miesiąc wstecz, gdzie był poddany pod głosowanie projekt, aby należności wynikające z przebywania w Ośrodku Doraźnej Pomocy Osobom z Problemem Alkoholowym i Przemocą rozstrzygał dyrektor tego ośrodka. Były głosy sprzeciwu, ta uchwała nie przeszła. Mówiono, że są to bardzo małe kwoty. Po miesiącu czytamy: umorzenie należności na ogólną kwotę 146.174,12 zł za pobyt w Ośrodku Doraźnej Pomocy Osobom z Problemem Alkoholowym i Przemocą. Chciałbym się dowiedzieć, za co są te należności, dlaczego nie są uregulowane, w jaki sposób będziemy je ściągać i czy w ogóle będziemy je ściągać.

Druga sprawa chciałbym się dowiedzieć czegoś więcej na temat zapisu przeznaczenia nieruchomości do zbycia i ustalenia warunków przetargowych w obrębie Nieszus – tereny produkcji przemysłowej baz i składów.

Sprawa ostatnia – nieodpłatne udostępnienie Konińskiemu Stowarzyszeniu Abstynentów „Szansa” trzech pomieszczeń w budynku przy placu Wolności 16. Tutaj się zatrzymam troszeczkę dłużej. Wielokrotnie jako Stowarzyszenie Nieszus, mieszkańcy Nieszusa rozmawiali z Panem, było nawet takie spotkanie w sprawie możliwości udostępnienia świetlicy w Nieszuszu, o którą wiele lat temu zabiegał mój ojciec, aby ta świetlica została w rękach miasta. Ta świetlica również jest pod nadzorem Stowarzyszenia „Szansa”. Kierownictwo stowarzyszenia zaproponowało taką możliwość, ale odpłatnie, za duże pieniądze. Wie o tym Pani Kierownik Wanda Goj, wie o tym Pełnomocnik ds. Osób Niepełnosprawnych i Organizacji Pozarządowych Pan Bartosz Jędrzejczak. Chciałbym się dowiedzieć, kiedy wreszcie ta sprawa zostanie w jakichś sposób uregulowana ze Stowarzyszeniem „Szansa” na możliwość również nieodpłatnego udostępnienia tej świetlicy dla mieszkańców dzielnicy chociażby Nieszus i nie tylko. Dziękuję.”

Głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Ja mam pytanie do Pana Prezydenta związane z upływem terminu składania deklaracji związanych z wejściem w życie tak popularnie mówiąc ustawy „śmiecioviej”. Dochodzą mnie sygnały od mieszkańców miasta, że mieszkańcy mają problemy ze zrozumieniem przepisów, jakie dotknęły ich i dotkną w najbliższym czasie, a związanych ze składaniem chociażby deklaracji. Jest duże niezrozumienie w temacie, brak wiedzy. Ja mam pytanie do Pana Prezydenta, czy miasto zrobiło wszystko, aby wyjaśnić naszym mieszkańcom, a nawet przedsiębiorcom, co w najbliższym czasie będzie ich czekało. Jakie są terminy związane ze składaniem deklaracji, o tym, że trzeba wypowiedzieć poprzednie umowy, co będzie po 1 lipca, że mieszkańcy będą musieli dokonać wyboru, czy selektywnie będą gromadzili, czy w sposób zmieszany będą odbiorcom dostarczać. Mam wrażenie, że takiej informacji u nas troszeczkę brakuje. Mam też pytanie, dlaczego miasto nie skorzystało z ulotki, która opracowana była przez Koniński Związek Międzygminny. Są samorządy, które przygotowały się do tego bardzo solidnie. Są publikacje różnego rodzaju, które „dużymi literami” ten problem dogłębnie wyjaśniają. Mam wrażenie, że nam tego brakuje. Jest jeszcze czas na to, aby tego dokonać. Co prawda zostały tylko trzy dni do tego, aby składać deklaracje, ale mam wrażenie, że nie wszyscy mieszkańcy naszego miasta zdają sobie sprawę, że takie coś należy zrobić. Panie Prezydencie

chciałbym uzyskać odpowiedź, czy my zrobiliśmy wszystko i co jeszcze do zrobienia jest możliwe.”

Głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Chciałbym odnieść się do rzeczy, która pojawia się nie tak często, bo w końcu mamy zauważone organizacje pozarządowe i mogą one liczyć na nieodpłatne udostępnienia. W sprawozdaniu jest mowa aż o trzech takich organizacjach, które nieodpłatnie dostaną od miasta lokale. Jest to Stowarzyszenie „Mustang”, Stowarzyszenie „Szansa” i Fundacja „Podaj Dalej”.

Ja przy tej okazji chciałbym się dopytać, bo informacja jest dość lakoniczna, z jakim przeznaczeniem są udostępniane te lokale, ile to jest pomieszczeń, ile metrów i na jaki czas udostępniamy. Czy stawiamy jakieś warunki tym organizacjom?”

Ponownie głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „W nawiązaniu do tego co powiedział Przewodniczący p. Korytkowski. Na poprzedniej sesji stawałem wnioski o ponowne pochylenie się nad Uchwałą Nr 508. Chodziło generalnie o ograniczenie opłat za wywóz śmieci dla rodzin wielodzietnych. Pan Prezydent w odpowiedzi napisał mi, że jest Pan skłonny do rozmów i gotowy do rozmów, co przyjmuję z wielkim szacunkiem, natomiast w chwili obecnej nie ma takiej możliwości, ponieważ już zbierane są deklaracje. Panie Prezydencie ja chciałem przypomnieć, że w ramach rozmów koalicyjnych w grudniu uzgodniliśmy jedną rzecz, a mianowicie, że przyjmujemy Uchwałą Nr 508 plus uchwały około śmieciowe, natomiast w momencie, kiedy pojawi się nowa ustawa „śmieciowa”, nad którą w tym czasie pracował Sejm, pochylimy się po raz kolejny nad tą uchwałą. Ja rozumiem, że nie ma w tej chwili sensu zmiany deklaracji, natomiast Panie Prezydencie jest taka możliwość, żeby dokonać zmiany zapisów w Uchwale Nr 508, która w zasadzie bez zmiany deklaracji umożliwi Prezydentowi czy Radzie podjęcie decyzji o ograniczeniu poboru opłat do 4 osób na gospodarstwo domowe.

W tym temacie złożyłem dzisiaj na ręce Pana Przewodniczącego interpelację. Jest to interpelacja w imieniu całego klubu Platformy Obywatelskiej.”

Jako następna głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytując: „Ja również wrócę do tej ustawy „śmieciowej”, bo to jest temat bardzo bulwersujący mieszkańców. Ja poprzednio zadawałam pytanie, czy rzeczywiście mieszkańcy zostali chociażby poinformowani o tym, że będą musieli wypowiedzieć umowy z dotychczasowymi odbiorcami śmieci. Wiele osób przychodzi do mnie, czy odzywa się, że jednak tej informacji nie ma takiej jasnej, że dobrze by było przy tej deklaracji dopisać taką krótką informację, że trzeba wypowiedzieć poprzedniej firmie umowę, żeby nie płacić podwójnie. Natomiast jeśli chodzi o ulżenie tym osobom, tym najuboższym czy wielodzietnym, to taką propozycję również składaliśmy i składamy w tej chwili tzn. mogą być różne metody, bo może być tak, że zwalniamy to trzecie dziecko, czy od trzeciego dziecka rodzina nie ponosi opłaty. Również druga możliwość jest taka, jak przy dodatku mieszkaniowym tzn. można rozważyć obniżenie tej opłaty o 50%, więc wystarczy, że pracownik socjalny zbada potem oświadczenia osób zainteresowanych, to jest jedno.

Natomiast tutaj musiałabym znowu odnieść się politycznie. Ustawa „śmieciowa” rzeczywiście wszystko przewraca do góry nogami, nikt nie wie co z tego wyjdzie, jaki będzie efekt, co zrobią prezesi spółdzielni, nie wiem czy już oddali, czy rozważają możliwość oddania do Trybunału. Jeszcze jest to poważne niebezpieczeństwo, że przy ogłoszeniu przetargu na firmę może wejść zupełnie inna firma, bo nie możemy tego ograniczyć do firm miejscowych, może wejść zupełnie inna firma i nasze firmy zostaną na lodzie. Jest tyle

wątpliwości, że myślę, że dobrze by było poświęcić tej sprawie jakąś dodatkową sesję, żeby jeszcze to wszystko ustalić.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Od razu odpowiem. Oczywiście mamy trzy miesiące do wejścia w życie nowych przepisów i byliśmy zgodni podejmując uchwałę pierwotną, że powrócimy do niej w myśl o ochronie tych rodzin wielodzietnych i myślę, że nie będzie większych trudności, dojdziemy do porozumienia. Takie rozwiązania, jest ich wiele, myślę, że sporo czasu przed nami, żeby to wypracować. Prezydent myślę, że w tej sprawie też się odniesie. Myślę, że wołą wszystkich jest, żebyśmy te rodziny wielodzietne ochronili. Ustawa jednak jedną rzecz bezspornie nakłada na nas, obowiązek na samorząd terytorialny, to właśnie on staje się właścicielem odpadów, a więc musi zadbać o to, żeby należycie odebrać i dowieźć do miejsca utylizacji w jakikolwiek sposób to będzie.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina – p. J. NOWICKI, cytując: „Odpowiadam na pytania, które zostały zgłoszone przez Państwa, a dotyczą sprawozdania Prezydenta z działalności międzysesyjnej.

Rozpocznę od pierwszego pytania, które dotyczy zarządzenia Prezydenta co do konkursu związanego z promocją gospodarczą miasta i testowania kontraktacji usług. Jest to projekt w ramach wsparcia rozwoju narzędzi związanych z kontraktowaniem usług społecznych w naszym mieście w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Wszystko, co pojawiło się wokół tej sprawy jest jednym wielkim nieporozumieniem i wydaje się, że niektóre podmioty, które ubiegały się o uzyskanie tego zlecenia nie miały tak naprawdę świadomości w oparciu o jakie podstawy prawne należy się ubiegać, by ten konkurs ewentualnie wygrać. Od razu wyjaśnię, że opóźnienia w rozstrzygnięciach zespołu, który został przeze mnie zarządzeniem powołany do przeprowadzenia oceny złożonych ofert, one wynikają z dwóch podstawowych powodów. Po pierwsze, nie było jasności, były sprzeczności co do pojęcia organizacji pożytku publicznego, a więc zdefiniowanie, jakie podmioty mogą ubiegać się o zlecenie w ramach tego konkursu i po drugie bardzo istotna sprawa, a mianowicie wstrzymywał nas brak opinii RIO co do tego, jak klasyfikować budżet i jednocześnie jak powinny być sformułowane cele. Taką opinię otrzymaliśmy i dopiero w tym momencie mogliśmy podjąć pozostałe czynności związane z wyłonieniem podmiotu, któremu zamierzamy powierzyć realizację tego zadania.

Sądzę, że wszystkie osoby publiczne, bez względu na to z jakiego nadania pełnią swój mandat, powinny odnosić się do tej sprawy z pełną odpowiedzialnością dlatego, że dotyczą materii, która może okazać się, że rodzi konsekwencje w związku z tym, że w publicznej przestrzeni są prezentowane informacje nieprawdziwe, dotyczące tych podmiotów. Oczywiście to nie jest ból głowy mój, czy moich współpracowników, ale nigdy nie możemy do końca przesądzić jak te podmioty, które są często prezentowane w niekorzystnym dla nich świetle, mogą na tego typu działania zareagować.

Chciałbym podkreślić, że podstawowe nieporozumienie polega na tym, że większość obserwatorów naszej sceny traktowało konkurs w ten sposób, że on będzie rozstrzygany w oparciu o przepisy o zamówieniach publicznych i to jest pierwszy podstawowy błąd. Rozstrzygnięcie tego konkursu następowało w oparciu o przepisy dotyczące ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, a to są zdecydowanie inne regulacje, które nakładają zupełnie inne obowiązki na nas, jako organizatorów tego konkursu.

Zarządzenie, o którym był uprzejmy powiedzieć radny Pan Jan Urbański, ono zostało wydane przeze mnie w dniu 10 stycznia 2013 roku. Było to zarządzenie w sprawie powołania komisji konkursowej. Następnie kolejne zarządzenie z dnia 14 marca ono dotyczyło wyboru oferty związanej z tym konkursem. Wcześniej wyjaśniłem skąd się brało opóźnienie związane

z ogłoszeniem wyboru. Podstawowe akty prawne, w oparciu o które taki konkurs jest prowadzony, tj. ustawa z dn. 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Następnie jest ustawa o finansach publicznych z sierpnia 2009 roku i Uchwała Nr 488 RMK z dn. 28.11.2012r. w sprawie programu współpracy samorządu Miasta Konina z organizacjami pozarządowymi. To były podstawowe dokumenty, w oparciu o które prowadzony był konkurs. Zgodnie z powyższymi aktami prawnymi oraz wewnętrznymi przepisami: po pierwsze od postanowień Prezydenta w sprawie wyboru oferty na realizację zadania publicznego nie ma zastosowania tryb odwoławczy. Po drugie oferty wraz z załącznikami stanowią dokumentację wewnętrzną urzędu i nie są udostępniane oraz odsyłane oferentom. Procedura konkursowa odbywa się na zasadach określonych w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Po trzecie dostęp do ofert złożonych w konkursie mają wyłącznie członkowie komisji konkursowej, Prezydent oraz pracownicy merytoryczni urzędu przy sporządzaniu umowy. Oferty nie są upubliczniane, ma to jedynie miejsce przy procedurze małych grantów do 10 tys. zł. Otwarcie ofert, w przeciwieństwie do procedur stosowanych przy zamówieniach publicznych, nie jest jawne. Otwarcia i oceny ofert dokonuje powołana komisja konkursowa, która sporządza protokół i przedstawia do akceptacji Prezydentowi. Tyle, jeśli chodzi o wszystkie przesłanki natury formalno-prawnej dotyczącej tego konkursu.

Jest na sali Kierownik Wydziału Działalności Gospodarczej i Rozwoju jest Pani Kietner, która była przewodniczącą zespołu przeprowadzającego konkurs. Jestem postawiony w takiej sytuacji, że zgodnie z wymogami prawa, właściwie publicznie nie mogę wypowiadać się na temat poziomu złożonych ofert, bo każda informacja może okazać się, że będzie naruszeniem obowiązującego przepisu, który mnie dotyczy, ale chciałbym powiedzieć, że jakość złożonych ofert była zdecydowanie różna, jeśli chodzi o poziom przygotowania, bo jeżeli w jednej z ofert spotykamy błędy ortograficzne, błędy merytoryczne, jeżeli występują w ofercie błędy rachunkowe, to co miała zrobić komisja, co miał zrobić zespół? Miał je poprawiać? Do tego nie ma prawa, a więc każdy podmiot, który ubiegał się o to zlecenie powinien z należytą starannością swoją ofertę przygotować. Zespół wobec faktu, że były zgłoszone tylko dwie oferty, jeśli były uchybienia wyłącznie natury formalnej prosił o ich uzupełnienie, natomiast nie można poprawiać oferty, jeśli w jej wewnętrznym opracowaniu występują sprzeczności. To są fakty, o których ze względów wcześniej przeze mnie przytoczonych, mogę mówić tylko w sposób ogólny, a więc przywoływanie takiego argumentu, że miasto Konin nie dba o przedsiębiorców ze swojego miasta, którzy starają się o uzyskanie zlecenia w ramach tego typu zamówień, są moim zdaniem wielce nieuprawnione i przesadzone. Można oczekiwać pozytywnego rozstrzygnięcia pod jednym warunkiem, że się złoży solidną, dobrze przygotowaną, konkurencyjną ofertę.

Co do wiarygodności podmiotów, bo i to jest pewien element, który jest podnoszony chciałbym Wysoką Radę poinformować i mam tutaj zgodę podmiotu, którego to dotyczy. Pytam Panią Barbarę czy to jest faktem, dlatego Wysoką Radę informuję, że Fundacja Rozwoju Polskiego Eksportu po pierwsze prowadzi między innymi organizację międzynarodowych konferencji w temacie eksportu i promocji przedsiębiorcy, realizuje liczne projekty w ramach wspomagania eksportu polskich mikro, małych i średnich firm poprzez tworzenie konsorcjów eksportowych, prowadzi szkolenia dla PARP, organizuje wizyty delegacji zagranicznych działających na rzecz rozwoju handlu międzynarodowego, współpracuje na zasadzie partnerskim z odpowiednikiem PARP w Rosji, poszukuje kontrahentów na rynkach Rosji, Chin, USA, Unii Europejskiej dla polskich przedsiębiorców, kojarzy partnerów z zagranicy z polskimi firmami. Fundacja posiada w swoich strukturach radę programową, w skład której wchodzi eksperci: prof. Robert Birney - ekspert z zakresu marketingu działalności eksportowej, jest to naukowiec z USA, Pan Włodzimierz Sobczak - Wiceprezes KIG – przewodniczący rady programowej, Pan dr inż. Liu – obywatel Chin, który współtworzy placówkę Fundacji Rozwoju Polskiego Eksportu i jest jej przedstawicielem na

rynkach zbytu w Chinach i Pan Krzysztof Zasiadły - wiceprezes Stowarzyszenia Organizatorów Ośrodków Innowacji i Przedsiębiorczości w Polsce - ekspert Banku Światowego ds. inkubatorów przedsiębiorczości. Fundacja wskazuje skutki, jakie przyniesie realizacja tego zadania, o którym mówimy. Projekt posiada spójną koncepcję, przygotowane rozwiązania są w ocenie zespołu realne do wykonania i w sposób szczegółowy wskazano zasoby kadrowe przewidywane do wykorzystania przy realizacji tego zadania. Przedstawiciele tej Fundacji byli w Wydziale merytorycznym urzędu, zostały przeprowadzone rozmowy robocze, zaprezentowano ewentualne postępowanie w realizacji tego zadania i oczywiście z zastrzeżeniem, że nigdy nie wiemy, co może życie, także działalności pożytku publicznego przynieść. Możemy powiedzieć, że jest to podmiot w pełni wiarygodny, natomiast jak zostanie zadanie zrealizowane będziemy wiedzieć na koniec tego roku.

Chciałbym jeszcze poinformować Wysoką Radę, że w umowie, która zostanie ewentualnie podpisana, będzie zastrzeżenie, że bez zgody Miasta fundacja nie może zatrudnić żadnego podwykonawcy, na to musi być zgoda z naszej strony. To tyle, co ja mogę powiedzieć na temat przeprowadzonego konkursu nie naruszając dóbr żadnego z podmiotów i mam nadzieję, że to zadanie, które jest zadaniem bardzo istotnym dla naszego miasta, że to zadanie zostanie zrealizowane z powodzeniem.

Odpowiadam na pytanie, które dotyczy tych doraźnych umorzeń, o których mówił Pan radny Sidor. To są sytuacje, które, w 90% dotyczą zgonów ludzi, którzy byli opatrywani i przebywali w Izbie Wytrzeźwień, a pozostałe, to są tego typu sytuacje, gdzie są to osoby bezrobotne, bez żadnego dochodu, które absolutnie nie rokują, że mogą wywiązać się z tego zobowiązania.

Co do świetlicy w Niesłuszu myślę, że do tej pory próbowałem, aby doszło do porozumienia między prowadzącymi świetlicę ze Stowarzyszenia „Szansa”, a mieszkańcami i również Panem radnym. Jeżeli to nie funkcjonuje, to wrócimy do tej sprawy, dlatego, że moje zdanie jest takie, że świetlica nie może być wyłącznym dobrem dla samego stowarzyszenia, że przy odpowiednim porozumieniu można bezkonfliktowo i powinno się bezkonfliktowo udostępniać pomieszczenia również dla mieszkańców z zastrzeżeniem, które wcześniej było czynione, że to korzystanie musi być pod nadzorem by wszystko to, co tam jest zgromadzone nie uległo jakimkolwiek zniszczeniu.

Odpowiadam na pytanie dotyczące Centrum Organizacji Pozarządowych, na jakich warunkach będą udostępniane pomieszczenia. Tu przypomnę, że to centrum będzie składało się z trzech elementów, z trzech składowych. Na pierwszej kondygnacji będzie inkubator dla organizacji pozarządowych, szczególnie dla organizacji działających na rzecz osób niepełnosprawnych i będzie ono ogólnodostępne dla wszystkich podmiotów, które zechcą z tego wyposażenia, które będzie tam do dyspozycji organizacji oddane korzystać. Na drugiej kondygnacji będą mieszkania treningowe, to są mieszkania dla osób niepełnosprawnych, które będą przysposabiały się do samodzielnego życia, samodzielnego funkcjonowania i trzecim elementem składowym będzie hostel. Te dwa zadania będą realizowane w wyniku podpisanego porozumienia między Miastem a Fundacją „Podaj Dalej” finansowane będą z środków pozyskanych przez fundację od innego podmiotu zewnętrznego, więc to jest umowa długoterminowa na okres, jeśli dobrze pamiętam 15 lat i przez ten okres fundacja będzie prowadziła tą działalność. Jak mówiłem będzie to finansowane wyłącznie ze środków będących w dyspozycji Fundacji „Podaj dalej”.

Odniosę się tylko w części do ustawy związanej z gospodarką odpadami komunalnymi, a następnie poproszę Pana Prezydenta Waszkowiaka, by wyjaśnił wszystkie te zgłoszone wątpliwości. Chciałbym tylko powiedzieć Panie Korytkowski, że robimy wszystko, co jest możliwe, żeby dotrzeć do mieszkańców. Stosujemy tutaj różne sposoby, wykorzystujemy przede wszystkim nasze lokalne media i wszystkie, które istnieją w Koninie. Przede wszystkim odbył się cykl audycji radiowych w obu radiach, w których

informowaliśmy, Kierownik Matysiak szczegółowo informował o tym, jakie są terminy, jakie warunki do spełnienia, ale także na stronie internetowej Urzędu Miejskiego jest bardzo wnikliwa informacja na ten temat, więc każdy, kto ma odrobinę zainteresowania sprawą może, już nie sięgając do innych werbalnych metod przez nas stosowanych, może się z tym zapoznać. Nie twierdzę, że jest to wystarczające. Trzeba to prowadzić dalej, każdy projekt, który będzie ku temu zmierzał będziemy finansować i będziemy go stosować, bo doskonale wiemy, że dopóki nie wybije godzina „W” część naszych mieszkańców będzie uważała, że nie ma problemu. Problem powstanie dopiero po dniu, kiedy miną te terminy ustawą przewidziane.

Chciałbym także przy tej okazji poinformować uprzejmie Wysoką Radę, że sprawa, o której mówił Pan radny Urbański będzie przez nas realizowana. W tej chwili pracuje zespół międzywydziałowy, który przygotowuje program specjalny, dedykowany mieszkańcom naszego miasta, program pod nazwą 3+. Ten program jest adresowany do rodzin, które mają troje lub więcej dzieci. W tym programie, w tej chwili udział weźmie MZK, dlatego że dla tych rodzin przewidujemy darmowe przejazdy autobusami MZK. W tym programie weźmie udział MOSiR dlatego, że przewidujemy daleko idące zniżki dla rodzin, jeśli chodzi o korzystanie z basenów, o korzystanie z kortów albo innych obiektów sportowych na terenie miasta. W tym programie weźmie udział Młodzieżowy Dom Kultury, który na preferencyjnych warunkach dla dzieci z tych rodzin będzie umożliwiał udział w tych zajęciach, które prowadzone są przez Dom Kultury. W tym programie będzie brał udział Koniński Dom Kultury, który dla tych rodzin na preferencyjnych warunkach, które jeszcze dopracujemy, bo najpierw chcemy stworzyć bazę, chcemy wiedzieć ile takich rodzin mamy w mieście i na seanse filmowe, na inne imprezy organizowane przez KDK na tych preferencyjnych warunkach, mówię o odpłatności za ewentualne bilety, te rodziny będą mogły z tego korzystać. Tutaj dochodzę do sedna sprawy. Przewidujemy również, że w ramach tego programu będą specjalne ulgi dla tych rodzin, jeśli chodzi o odpłatność za odpady komunalne. Te wszystkie szczegóły będą przez zespół wypracowane. Dodam jeszcze, że do tego programu mamy zamiar włączyć PWiK w tym sensie, że chcemy również zastosować dla tych rodzin ulgi w odpłatności za wodę i ścieki, ale ze względów formalnych my nie możemy wprost finansować przedsiębiorstwa, bo byłaby to niedopuszczalna pomoc publiczna, dlatego też wykorzystamy tutaj pośrednictwo MOPR, który również w tym zadaniu, w tym programie będzie uczestniczył i sądzę, że tworzymy pewien spójny program, z którym przyjdziemy na kwietniowej sesji, z prośbą o jego zaakceptowanie, a następnie, wynikające z tego programu ustalenia, będziemy mieli jeszcze czas w odniesieniu do ustawy, żeby w maju rozpatrzyć ewentualną korektę tej ustawy. Chciałbym podkreślić Wysoka Rado, że jest to inicjatywa, którą podjąłem w oparciu o wcześniejsze, przez Państwa artykułowane oczekiwania, żeby w naszym mieście zrealizować konkretny program, który ulżyłby często bardzo trudnej sytuacji naszym konińskim rodzinom. To jest jak sądzę program, który będzie dobrze służył naszym mieszkańcom.”

Następnie odpowiedzi udzielił Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Prace nad ustawą „śmieciovą” idą w naszym mieście od ponad roku. W naszym przekonaniu jest to dobrze przygotowane. Są trudności, bo miasto jest miastem specyficznym. Ja podam jako element sukcesu to, że moi współpracownicy robią to dobrze, o czym świadczy to, że wójtowie i burmistrzowie subregionu dzwonią i proszą o informacje o rozstrzygnięciu.

Czy musimy wypowiedzieć umowy. Według prof. Górskiego, który mówi, że jeżeli wejdzie w życie ustawa, która uniemożliwi działalność firmie - umowa nie istnieje, ale wczorajsza interpretacja Ministra Środowiska jest taka, że powinno się wypowiedzieć. Nasz wydział, Pan Kierownik Matysiak, ale również Panie, które się tym zajmują, staramy się sprawę pilotować, nadzorować i robić.

W wyniku zapisów ustawy pojawiają się sytuacje dziwne i bym nazwał je indywidualne, np. wokół domów kultury, w domach kultury podnajmują różne podmioty i teraz zgodnie z twardym literalnym odbiorem tej ustawy do domu kultury nie było by wejścia i stałoby tyle zbiorników na śmieci. Odbyło się spotkanie Pana kierownika, dyrektor Miętkiewskiej, znalazło się rozwiązanie, które nie narusza przepisów prawa, ale jest rozsądnym rozwiązaniem problemu, bo największym problemem jest kto składa deklaracje, zgodnie z ustawą płatnik podatku od nieruchomości. W przypadku domków jednorodzinnych nie ma żadnego problemu, poszła decyzja podatkowa, do tego zostały dołączone dokumenty śmieciowe i jest w porządku. W przypadku bloków zaczyna się dosyć trudna jazda, bo mamy pojedyncze mieszkania, które są płatnikami podatku od nieruchomości i tam musieliśmy wysłać dokumenty śmieciowe, a reszta jest miasta albo spółdzielni. Są budynki spółdzielcze, gdzie połowa jest wspólnotą, a połowa spółdzielczych. Problem jest bardzo delikatny, bo jest kwestia, kto ma składać deklaracje, które są pod odpowiedzialnością karną, że u mnie w mieszkaniu mieszka tyle osób. Czy może to zrobić prezes spółdzielni w imieniu mojej rodziny i czy odpowiada za to. Te dylematy rozstrzygamy, jesteśmy po spotkaniu z prezesami myślę, że jest jeszcze problem kosztów, których ustawodawca nie uwzględnił. Spółdzielnie uważają, że ponoszą część kosztów za zbieranie deklaracji, prowadzenie rachunkowości itd. I ten problem na następnym spotkaniu będziemy omawiać. Problemem również istotnym jest odzysk i segregacja odpadów. W przypadku domków jednorodzinnych nie ma żadnego problemu, bo obok kosza stoją te zbiorniki. W przypadku bloków Prezesi spółdzielni boją się takiej sytuacji, różnica między segregowanymi a niesegregowanymi jest dwukrotna. W tym momencie, czy miasto będzie prowadziło restrykcyjną politykę w stosunku do mieszkańców. Deklaracja Pana Prezydenta jest jednoznaczna, wdrażamy to od lat i nie mamy zamiaru z dniem 1 lipca zakończyć wdrażania polityki segregacji odpadów. Zapis jest, co prawda, że przewoźnik musi powiadomić miasto o tym, że są niesegregowane jego zdaniem, ale decyzja jest w rękach Prezydenta czy jego służb. Na spotkaniach jest Pan Prezes Skalski, który jest ostatnim ogniwem, który pokazuje, jak te elementy można sensownie rozwiązać. Ustawa jest trudna, natomiast ja powiem inaczej. Jeżeli pojawiają się jakieś sytuacje proszę informować, w wydziale są Panie, które udzielają informacji, pomagają wypisać deklarację, bo z tym jest duży problem, dużym problemem jest podchodzenie do tego w sposób zabawowy. Na tych dokumentach wpisywane są dziwne ilości osób, dziwne ilości śmieci, dziwne kwoty. To kończyć musi zgodnie z prawem sytuację w ten sposób, że to Prezydent będzie musiał wydać decyzję administracyjną. Takie rzeczy muszą tutaj mieć miejsce. Co do ceny za śmieci, to jest poza robotą techniczną, musimy się spieszyć, bo zbliżamy się do przetargu na wywóz śmieci.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Ja myślę, że pozostaje nam wykorzystać ostatnie dni w myśl zasady, że pewnie jak w zeznaniu podatkowym większość ludzi czeka często na ostatnią chwilę. Wykorzystajmy swoje kontakty medialne, przedstawiciele mediów prosimy, ażeby z tą informacją o obowiązku deklaracji do mieszkańców dotrzeć. Pytania, które do mnie docierają, po części to powtarzające się pytanie kogo deklarujemy, czy osoby zameldowane czy zamieszkałe. Jednoznacznie trzeba przekazywać, że wpisujemy zamieszkałe osoby, bo często jest tak, że mamy zameldowane więcej osób niż faktycznie mieszka i to zmienia postać rzeczy.

Ja potwierdzam słowa Pana Prezydenta, rozmawialiśmy przed sesją, bardzo się cieszę, że przedstawił propozycję daleko idącej pomocy rodzinom wielodzietnym w postaci programu 3+. Dołożymy starań, żeby na sesji kwietniowej można było tą uchwałę procedować i nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy do uchwały „śmieciowej”, która również ochronę tych rodzin wielodzietnych uwzględni, mogli przystąpić w maju, mając

wystarczająco dużo czasu, aby tą informację pozytywną dla rodzin wielodzietnych mieszkańcom przekazać.”

O głos poprosił radny p. J. SIDOR, cytując: „Do Pana Prezydenta Waszkowiaka. Nie otrzymałem odpowiedzi w sprawie przeznaczenia nieruchomości do zbycia i ustalenia warunków przetargowych w obrębie Niesłusz. Tutaj mamy teren składów przemysłowych. Co to jest za rejon, co on obejmuje.”

Ponownie głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytując: „Ja tylko krótko dopowiem, bo zapomniałam w tym moim wystąpieniu. Dochodzą takie niepokojące informacje o pobieraniu opłaty od wpłacanych pieniędzy za śmieci. Chciałabym zweryfikować, czy to prawda czy nie, czy będzie pobierana w kasie opłata za opłatę od mieszkańców za śmieci. Takie informacje ponoć były przekazywane, więc chciałabym się dowiedzieć.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Nie ma pobieranej opłaty za złożenie deklaracji, natomiast cała deklaracja polega na tym, że my deklarujemy, że jest tyle osób razy kwota uchwalona przez Radę i będziemy wpłacać. Odbierającym pieniądze jest konto Urzędu Miejskiego i z konta Urzędu Miejskiego płacimy wszystkie należności za wywóz, za utylizację, opłatę marszałkowską itd. Ale to jest w momencie, kiedy wejdzie system czyli po 1 lipca, a za pobieranie dokumentów i pomoc w wypełnieniu nie ma żadnych opłat.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Jeszcze jedna informacja deklaracyjna dla mieszkańców. Po wejściu w życie ustawy pierwsza płatność obligatoryjna do uiszczenia jest po zakończeniu 1 kwartału, czyli na koniec września. Wchodzi w życie ustawa 1 lipca, ale należność najpóźniej należy uregulować do końca 1 kwartału.”

Do sprawozdania radni nie mieli więcej pytań. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miasta Konina przyjęła sprawozdanie Prezydenta Miasta Konina z prac w okresie międzysesyjnym.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

4. Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2013 rok (druk nr 586),**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2013 – 2017 (druk nr 587).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekty uchwał oznaczone numerami druku 586 i 587 wraz z autopoprawkami radni otrzymali.

Następnie Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczącą Komisji wiodącej tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej o zabranie głosu w celu przedstawienia wypracowanej opinii do omawianych projektów uchwał.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji p. K. LIPIŃSKI poinformował, że projekty uchwał zostały pozytywnie zaopiniowane 11 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektami uchwał i poprosił o zabranie głosu przez p. I. Baranowską – Skarbniką Miasta celem przedstawienia istoty autopoprawki.

Głos zabrała p. I. BARANOWSKA – Skarbnik Miasta Konina, cytując: „Autopoprawka do Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta dotyczy realizacji projektu przez Przedszkole nr 14, które pozyskało środki na realizację projektu pn. „Wszystko zaczyna się od przedszkola.” Projekt będzie realizowany w okresie 3 lat - od 1 marca tego roku do 30 czerwca 2015 roku. Ogólna kwota to 551.824 zł. Na 2013 rok przewidziane jest 263.378 zł, na 2014 rok - 187.062 zł i 2015 rok – 101.384 zł.

Druga autopoprawka dotyczy zmian w budżecie. W części gminnej budżetu zwiększa się dochody o kwotę 263.378 zł właśnie na realizację tego projektu. Zmniejsza się dotacje podmiotowe dla niepublicznych jednostek oświaty w części gminnej o 175.000 zł i w części powiatowej 183.350 zł. Środki przeznacza się na realizację budowy placów zabaw w ramach programu rządowego „Radosna szkoła” przy Szkole Podstawowej Nr 3, Szkole Podstawowej Nr 9 i Szkole Podstawowej Nr 12. Każdy projekt to kwota 115.450 zł.

Przeznacza się 12.000 zł na doposażenie techniczne urzędu w administracji.

Ponadto zwiększa się plan dochodów i wydatków o 14.045 zł w dz.853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej z tytułu dotacji celowej na porozumienia między jst. – Koło z przeznaczeniem na prace komisji orzekania o niepełnosprawności.

Dokonuje się zmiany nazwy zadania z „Budowa 4 domków mieszkalnych (8 mieszkań socjalnych) przy ul. Marii Dąbrowskiej” na „Budowa 4 domków socjalnych przy ul. M. Dąbrowskiej w Koninie”.

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Dziękuję za przybliżenie istoty autopoprawki. Myślę, że dobrze, że możemy korzystać z tych programów rządowych, a jednym z trzech poza „Schetynówkami” i „Orlikami” jest program „Radosnej szkoły”, gdzie pamiętamy przed laty, jak dyskutowaliśmy na naszych obradach co zrobić z placami zabaw dla dzieci, mając jeden nieustający problem – kto to wybuduje, kto będzie dbał o to, żeby nikt nie rozgabił i wreszcie co będzie w kwestii bezpieczeństwa bawiących się tam dzieci. Ten program na to wszystko odpowiada, bo te place zabaw, które w ramach programu „Radosna szkoła” powstają na terenie szkół w większości monitorowanych i bezpieczeństwo tam przebywających jest dzisiaj dużo lepiej zapewnione, niż w przypadku, kiedy te obiekty nie były chronione. Myślę, że to, że po raz kolejny możemy skorzystać z dotacji na budowę trzech takich obiektów świadczy o tym, że z tych naszych programów rządowych korzystamy. Nie inaczej jest z „Orlikami”, bywało też dobrze ze „Schetynówkami”.

Głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Po części chyba Pan już mi odpowiedział, ale dopytam. Chodzi mi konkretnie o Szkołę Podstawową nr 12. Tutaj mamy sumę 115.450 zł. Czy te pieniądze musimy tylko i wyłącznie z konieczności wydać na ten program. Czy można je ewentualnie przeznaczyć na coś innego, aby wykonać w tej szkole.”

Przewodniczący Rady, cytując: „W ramach programu „Radosnej szkoły” jest tak, że lokalizacja jest przesądzona, ona musi być na terenie szkoły i warunek dofinansowania, bo to jest inwestycja realizowana w systemie 50/50, więc nie możemy na nic innego tego przeznaczyć, ale dotacja 50% jest taka, że grzechem byłoby nie skorzystać.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Przewodniczący Rady poddał kolejno pod głosowanie projekty uchwał o numerach druku:

DRUK NR 586

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2013 rok.

Uchwała Nr 540 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 587

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2013 - 2017.

Uchwała Nr 541 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

5. Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku w mieście Koninie za rok 2012.

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że materiał radni otrzymali.

Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczącą Komisji wiodącej tj. Komisji Praworządności i Porządku Publicznego o przedstawienie wypracowanej opinii.

Przedstawiając opinię KOMISJI PRAWORZĄDNOŚCI I PORZĄDKU PUBLICZNEGO Przewodniczący Komisji p. K. SZADKOWSKI powiedział, cytując: „W trakcie mojego wystąpienia będziemy mogli również zobaczyć zdjęcia z akcji, które prowadzą służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo w naszym mieście. Jednocześnie 21 marca odbyło się dość duże posiedzenie komisji, gdzie każdy miał możliwość wypowiedzenia się i zabrania głosu na temat bezpieczeństwa za 2012 rok.

Komisja Praworządności i Porządku Publicznego Rady Miasta Konina zapoznała się z analizą Stanu Bezpieczeństwa i Porządku w mieście Koninie za rok 2012 i ocenia ją pozytywnie.

Świadomość zagrożeń występujących w rzeczywistości społecznej zobowiązuje samorząd miasta do podejmowania działań w zakresie poszukiwania sposobów i metod ograniczających negatywny wpływ tych zjawisk na funkcjonowanie jego mieszkańców. Nakłada na nich obowiązek przygotowania corocznej oceny stanu bezpieczeństwa i porządku w mieście.

Podstawowym organem powołanym do zapewnienia bezpieczeństwa i porządku jest Policja współdziałająca ze Strażą Miejską, Strażą Pożarną i służbami sanitarno-medycznymi. Zasada wzajemnych powiązań i zależności uświadamia, że społeczeństwo stanowi jedną całość – wszystkie jego części są nierozzerwalnie ze sobą związane, tak jak służby działające na rzecz obywateli. One to, swym działaniem zapobiegają powstawaniu zagrożeń, sięgając po różne metody ich wykrywania, monitorowania, ograniczania oraz likwidowania ich skutków. Jednak dopiero w oparciu o uzyskane i przygotowane informacje o stanie bezpieczeństwa możemy mówić o działaniach zaradczych i profilaktycznych – szczególnie, gdy mówimy o człowieku, jego życiu, zdrowiu, mieniu i bezpieczeństwie. Ośmielę się stwierdzić, że bezpieczeństwo jest wartością nadrzędną.

Dlatego cieszy fakt, że zagrożenie przestępczością w 2012 roku w Koninie znacznie spadło i jest najniższe od czterech lat. Również od czterech lat na stałym poziomie utrzymuje się wykrywalność przestępstw ogółem, a od dwóch lat funkcjonariusze KMP w Koninie mogą pochwalić się rosnącym wskaźnikiem wykrywalności przestępstw kryminalnych. Żeby nie powiełać danych statystycznych działań Policji zawartych w „Ocenie stanu bezpieczeństwa...” należy stwierdzić, że prawie wszystkie wskaźniki są lepsze w porównaniu do ubiegłego roku, co z kolei pozwala na wysunięcie wniosku, iż podejmowane przez funkcjonariuszy KMP w Koninie zajęcia edukacyjno-prewencyjne, szkolenia, konferencje czyli spektrum działań zaradczych i prewencyjnych – szczególnie w stosunku do przestępczości nieletnich - skutkuje zmniejszeniem się liczby przestępstw.

Szanowni Państwo. Ale czy przyglądając się tym liczbom widzimy za nimi człowieka - policjanta, strażnika, strażaka, ratownika? Czy myślimy o nich również w kategorii ojciec, mąż, syn czy brat? Czy myślimy o swoim bezpieczeństwie w kontekście narażenia życia i zdrowia przez tych funkcjonariuszy? Nie. Dlatego tutaj i teraz chciałbym podziękować Wam wszystkim Panie i Panowie za narażanie swojego życia, by nam mieszkańcom Konina żyło się bezpiecznie.

We wskazanych w „Ocenie stanu bezpieczeństwa...” wynikach swój udział ma również Straż Miejska, która chroniła spokój i porządek w miejscach publicznych, współdziałała z właściwymi podmiotami w zakresie ratowania życia i zdrowia, pomagała w usuwaniu awarii i skutków miejscowych zagrożeń. Wyniki tych działań, interwencji, sankcji karno-administracyjnych - zostały ujęte w ewidencji pracy Straży Miejskiej. Dwudziestu ośmiu funkcjonariuszy zatrudnionych w Straży Miejskiej w Koninie na co dzień wspomagało, a nie jak zarzucają liczni niezadowoleni, dublowało zadania Policji. Kolejnych pięciu, którzy są osobami niepełnosprawnymi, obsługiwało monitoring miejski. Notabene, monitorowanie miasta spełnia także swoje zadanie, bowiem reagowanie straży i policji na zaobserwowane zdarzenia, wyeliminowało wiele przestępstw i patologicznych zjawisk. Należy tutaj wspomnieć choćby o dewastacji wspólnego dobra w wieżowcu potocznie nazywanym Sonata na Zatorzu. Strażnicy miejscy, składając odpowiednie wnioski do wyższych instancji, pociągnęli do odpowiedzialności karnej za popełnione wykroczenia i przestępstwa osoby odpowiedzialne za dewastację mienia publicznego. Przykład tej małej społeczności jest godny naśladowania. Po licznych podpaleniach na klatkach, niszczeniu wind, malowaniu niecenzuralnych słów na ścianach, a także zastraszaniu i rozbojach, lokatorów wraz z odpowiednimi służbami doprowadzili do sytuacji, w której „przepędzili”

środowisko kryminogenne ze swojej okolicy. Odświeżono ściany, dokonano napraw, a przy pomocy monitoringu i Straży Miejskiej dziś lokatorzy są wolni od nękańcych ich przestępców. Sonata jest schludnym i bezpiecznym miejscem zamieszkania. To również osiągnięcie naszej komisji Rady Miasta – Komisji Praworządności i Porządku Publicznego. Konińska Straż Miejska działała również w zakresie profilaktyki. Dzięki Akcji POSESJA zlikwidowane zostały w mieście dzikie wysypiska stałych odpadów komunalnych. Współdziałał z Policją w akcji STOP 18 wpisał się w nurt działań profilaktycznych, mających na celu ochronę szeroko rozumianego dobra osób małoletnich. Z kolei akcja pod kryptonimem WAGAROWICZ spowodowała, że strażnicy objęli kontrolą miejsca, w których młodzi ludzie uchylali się od obowiązku szkolnego. Konińska Straż Miejska zaangażowana była również w Akcję BEZPIECZNA DROGA DO SZKOŁY, podejmując działania zmierzające do ograniczenia liczby wypadków drogowych w okolicach placówek oświatowych.

Nad naszym bezpieczeństwem, w domach, na drogach i wodzie - jak wcześniej, tak i w 2012 roku - czuwała Straż Pożarna. Wszyscy wiemy jak istotnym elementem w zapewnieniu obywatelom bezpieczeństwa jest sprawny i nowoczesny sprzęt. To on w rękach strażaków ratuje ludzkie życie i zagrożone przed zniszczeniem mienie. Komenda Miejska PSP w Koninie obok sprzętu na miarę XXI wieku, posiada nowoczesną, bo zmodernizowaną w ubiegłym roku bazę lokalową ze stanowiskiem do analizowania i prognozowania zagrożeń oraz sieć teleinformatyczną, która wykorzystując 1200 km światłowodów połączyła w jedną sieć wszystkie jednostki PSP w Wielkopolsce. Z myślą o osobach głuchoniemych, na ewentualność alarmowania służb ratunkowych w razie zaistniałego niebezpieczeństwa na numer 112, przygotowano i wdrożono odpowiednią instrukcję postępowania i tym samym dano osobom niemych i głuchym możliwość reagowania w razie niebezpieczeństwa.

Na co dzień nie zdajemy sobie sprawy jak niebezpieczne dla naszego zdrowia i życia są zagrożenia sanitarno-epidemiologiczne. Bywają one często na tyle niebezpieczne, że zanim zorientujemy się o ich obecności, możemy być już ich ofiarami. W roku 2012 mieliśmy kilka takich niebezpiecznych sytuacji. Odpowiedzialne za nasze zdrowie i życie służby przeprowadziły kontrole interwencyjne w zakładach produkcji żywności i zbiorowego żywienia w celu sprawdzenia stosowania do produkcji żywności soli wypadowej i niebezpiecznego proszku jajecznego. Skontrolowały również obiekty obrotu żywnością pod kątem występowania w sprzedaży skażonych napojów alkoholowych z Czech.

W Miejskim Systemie Bezpieczeństwa z myślą o zdrowym stylu życia i poprawie stanu zdrowia populacji dzieci i młodzieży zrealizowano programy edukacyjne promujące aktywny styl życia i zbilansowaną dietę. Podjęto działania z zakresu profilaktyki nowotworowej, w której udział wzięło 41 kobiet, a także przeprowadzono kampanię społeczną ZRÓB TEST NA HIV.

Na zakończenie chciałbym serdecznie podziękować wszystkim organom, instytucjom, służbom, jednostkom, i organizacjom pozarządowym, których jest ponad trzydzieści, za rozpowszechnianie programów propagujących bezpieczeństwo i promocję zdrowia, za całodobowe czuwanie nad nami, naszymi rodzinami, ich zdrowiem i życiem. Działajmy w myśl dewizy „Lepiej zapobiegać niż leczyć”.

Szanowni mieszkańcy Konina, pamiętajmy, że dzięki wspólnemu działaniu będziemy żyli bezpieczniej w mieście czystym, wolnym od zagrożeń, przestępstw, wypadków i przemocy.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Chciałbym, nie do całości się odnieść, bo oczywiście materiał obszerny, nie będę udawać, że też na wszystkich sprawach się znam, ale zacznę od takiej konstatacji ogólnej.

Przedstawiciele wszystkich służb mogą, przepraszam za pewnego rodzaju żart, „kankana na rzęsach zatańczyć” troszcząc się o nasze bezpieczeństwo, jeśli sami o nasze bezpieczeństwo nie zadamy, to tak naprawdę i tak wynik będzie dość mizerny. Analizując ten dokument wyczytałem, że zdecydowanie wzrosła ilość udzielanych mandatów, szczególnie za wykroczenia drogowe, a jednak z drugiej strony zauważamy niepokojący wzrost liczby wypadków, i to wypadków tych najcięższych, mianowicie śmiertelnych. Porównując dane z zeszłego roku, myślę tutaj o 2011, bo ostatnie dane mamy za 2012, ten wzrost rzeczywiście może budzić niepokój. W powiecie wzrost był z 16 do 22 osób, w Koninie jeśli dobrze pamiętam dane, ten wzrost to jest prawie o 100% z 4 do 7 wypadków śmiertelnych. To na pewno musi budzić zgrozę. Tak jak powiedziałem, winę w tym przypadku widzę bardziej po stronie nas, użytkowników dróg, niż po stronie służb, które myślę, że robią wiele, by ograniczyć liczbę tych zachowań ryzykownych.

Szczególnie dogłębnie przejrzałem tę część raportu, która mówi o walkach z patologiami społecznymi, szczególnie w kontekście bezpieczeństwa rodziny. Dzisiaj rano przed przyjściem na sesję usłyszałem informację z wiadomości, że spada poziom bezpieczeństwa zdrowotnego, dokładnie w krajach, gdzie pojawia się kryzys ekonomiczny. Wymieniono trzy kraje: Grecja, Portugalia, Hiszpania. Musimy zauważyć, że problem bezpieczeństwa społecznego, to jest również problem zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych obywateli. Tutaj myślę, że te wszystkie pomysły, które mają służyć temu, by nasze rodziny pod względem ekonomicznym funkcjonowały na wyższym poziomie, to jest również troska o bezpieczeństwo. To jest oczywiste. Tutaj instytucją, która szczególnie podejmuje działania w obrębie rodziny i tego bezpieczeństwa socjalnego jest oczywiście MOPR, który podejmuje wiele inicjatyw. Nie będę ich tutaj wymieniał, ale rzeczywiście jest ich sporo.

Natomiast co po stronie radnych. Myślę, że my radni podejmując różnego rodzaju uchwały, uchwały, które skutkują pewnymi obciążeniami dla społeczeństwa, dla rodziny, my również musimy wykazać się pewną wrażliwością i właśnie patrzeniem na te uchwały pod kątem bezpieczeństwa rodzin. Ja tutaj rzeczywiście chciałbym podziękować za dyskusję, która toczyła się w obrębie zagadnień związanych ze śmieciami. Pojawił się pomysł tzw. karty dużej rodziny, rodzina 3+. Tak się akurat złożyło, że kiedyś na takim przypadkowym spotkaniu z Panem Prezydentem zaproponowałem, by stworzyć właśnie taki program. Pan Prezydent w pół zdania przerwał i mówi, taki program właśnie powstaje, także myślę, że nie będzie tutaj najmniejszych kłopotów, żeby taki program przyjąć, ponieważ ten program niewątpliwie wpłynie na poprawę bezpieczeństwa naszych rodzin.

Skoro jeszcze poruszyłem ten wątek śmieciowy, ja wiem, że na ten temat będziemy mówić na najbliższej sesji, natomiast chcę powiedzieć, że to jest przejaw pewnej takiej sprawiedliwości społecznej. Analizując ten problem doszedłem do wniosku, że w pewnym sensie, z ekonomicznego punktu widzenia łaski nie robimy, jak nieco inaczej traktujemy rodzinę bardziej liczną. Niektóre elementy składowe kosztów związanych z zagospodarowaniem są takie same, niezależnie od tego, czy w domu mieszka jedna osoba czy mieszka pięć osób. Do każdego z tych domów trzeba dojechać samochodem, trzeba zatrudnić trzy osoby, które wykonują tą samą pracę. Oczywiście różnice są, ale spotkałem się z takimi opracowaniami, w których mowa jest o tym, że rodzina trzy osobowa produkuje o 50% mniej śmieci niż gospodarstwo składające się z jednej osoby. To w ogóle jakby wywraca pewien sposób myślenia o gospodarowaniu śmieciami. Ale na tym w tym momencie koniec. Ja myślę, że będzie jeszcze okazja, żeby o tym pomówić.

Natomiast dwa zdania jeszcze na temat programu Rodzina 3+. To jest oczywiście program, który funkcjonuje już w wielu miastach Polski, generalnie powstał w Dani, tam

rozpoczęto taki sposób myślenia. Ja bym chciał powiedzieć, że w tym momencie realizujemy pewne zapisy, które pojawiły się w strategii miasta Konina na lata 2007-2015. Nie chcę się chwalić, ale byłem autorem pewnych wniosków, by rzeczywiście do tej naszej polityki społecznej wprowadzić to, co się nazywa polityką prorodzinną. Dostyc często mieliśmy tutaj kłopot z rozróżnieniem polityki prorodzinnej i polityki socjalnej. Są to dwie różne rzeczy. Karta 3+ jest rzeczywiście pierwszym przejawem polityki prorodzinnej i tutaj apel do tych, którzy pracują nad tym programem. Bardzo proszę, by nie uwzględniać tutaj kryterium finansowego, dochodowego dla rodziny. Ja ten temat badałem w wielu miastach i rzeczywiście tam tego kryterium dochodowego nie ma. Sam fakt, że rodzina posiada troje czy więcej dzieci, jest już wystarczającym uprawnieniem do korzystania z tej karty. Naprawdę jako miasto nie tracimy, a powiedziałbym więcej, zyskamy. Służby kontrolujące, czy jakiejś rodzinie się należy czy też nie, utrzymanie tych służb jest dużo droższe niż finansowanie rodzin, które jakby z natury zasługują na taką promocję.”

Głos zabrał radny p. C. ŁAJDECKI, cytując: „Ja zapoznałem się z oceną stanu bezpieczeństwa i porządku w mieście za rok 2012 i według mojej oceny jest to obszerne ujęcie tematu jako bezpieczeństwo publiczne dla naszych mieszkańców. Nie mniej jednak ocena Komisji Praworządności ujmuje bardzo szeroko ten temat. Cieszy fakt ogólny, że w tych najcięższych kategoriach mamy spadek przestępczości. Nie mniej jednak chciałbym zwrócić uwagę, że w ogólnym bilansie bezpieczeństwa przestępstwa o charakterze kryminalnym są to przestępstwa, które stanowią najpoważniejsze zagrożenie dla naszych mieszkańców. Na terenie naszego miasta Konina przestępstwa kryminalne stanowią według informacji 55,3% wszystkich tego rodzaju przestępstw. To jest 66,4% z ogółu 2664 zdarzeń zaistniałych na terenie miasta. Wykrywalność w tej kategorii przestępstw dla miasta Konina wynosi 57,5% i jest oczywiście wyższa o 3% od ubiegłego roku. To również fakt pocieszający, bo to świadczy o wzmożonej pracy naszych organów porządkowych, służby bezpieczeństwa jaką jest Policja.

Ja bym jednak chciał zwrócić uwagę, że ujęcie przestępstwa kryminalne ogólnie, w tej kategorii mieszczą się różne rodzaje przestępstw. Czy byłaby możliwość, żeby Komendant przybliżył nam jak wyglądają te przestępstwa kryminalne, ile z nich było zabójstw, rozbojów, kradzieży, kradzieży z włamaniem, gwałtów itd. To by nam przybliżyło charakter tychże przestępstw kryminalnych na terenie miasta. Jeżeli jest taka możliwość, to o taką informację bym bardzo prosił. Mam świadomość, że należy dokonać właściwej oceny pracy naszych organów porządkowych łącznie - Policja i wszystkich innych wymienionych w ocenie, które pracują z danych statystycznych na coraz to lepszym poziomie. Nie mniej jednak, jeśli byłaby możliwość, wracam do pytania, jakby Pan Komendant mógł przybliżyć, te rodzaje przestępstw, to bym był bardzo wdzięczny.”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Komendanta Miejskiej Policji p. K. KOZELAN, cytując: „Postaram się wyjaśnić różnice pomiędzy tego rodzaju przestępczością kryminalną, a innymi przestępstwami. Otóż posługujemy się jedną z najtańszych metod badawczych, jaką jest statystyka. Statystycznie tutaj te przestępstwa zostały posegregowane według kodeksu karnego na różne kategorie. Generalnie rzecz biorąc, możemy mówić o naprawdę wielorakim podziale, ale jeżeli to dotyczy pytania Pana radnego, tą przestępczość możemy podzielić tak: przestępczość ogólną, czyli każde przestępstwo, które zaistniało. Przystępczość ogólną możemy podzielić na przestępczość kryminalną, przestępczość gospodarczą i inną przestępczość.

Jeżeli chodzi o przestępstwa kryminalne, tutaj w skład czynów o tym charakterze wchodzi przede wszystkim: kradzieże, kradzieże pojazdów, bójki, włamania, przestępczość

przeciwko życiu, zdrowiu, uszkodzenia mienia i przestępczość kryminalna. To są główne kategorie, które wchodzą w tę kategorię ogólną przestępczości kryminalnej. Tak to właśnie wygląda. To jest temat rzeka, nie chciałbym tu wszystkich zanudzać, jeśli są jakieś pytania w tym zakresie, to chętnie odpowiem.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Pan radny miał pytania o szczegółowe liczby, ile zabójstw, gwałtów. Nie wiem, czy takich informacji można udzielać na naszym forum. Pytanie do Pana Komendanta, czy tak szczegółowo możemy pytać?”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Komendanta Miejskiej Policji p. K. KOZELAN, cytując: „Tak oczywiście mogę udzielić na te pytania odpowiedzi, ale nie w tej chwili, ponieważ jest to pytanie dosyć szczegółowe. Jeżeli Państwa interesuje dwa razy grubsza analiza, to taką przygotowujemy.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Jeżeli by można Panu radnemu takie zestawienie przygotować, myślę, że nawet na potrzeby Komisji Bezpieczeństwa na piśmie będzie, to wystarczające.”

Głos zabrał radny p. C. ŁAJDECKI, cytując: „Chciałbym tylko, jeśli już nie ilościowo, to przynajmniej czy zaistniały na terenie miasta w roku 2012 gwałty, zabójstwa, rozboje, kradzieże z włamaniem, włamania. O takie informacje mi chodzi. Nie chodzi mi o ilość, bo Pan nie jest przygotowany w tym temacie, ale czy takie były przypadki, czy takie przestępstwa były.”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Komendanta Miejskiej Policji p. K. KOZELAN, cytując: „Oczywiście, że były takie przestępstwa, główną kategorią są tutaj włamania i kradzieże. To są kategorie przestępstw, które dominują w tej puli. Kolejną kategorią, to są przestępstwa rozbójnicze. Nie tylko rozboje, ale wymuszenia rozbójnicze i kradzieże rozbójnicze, jeżeli Pan rozróżnia te przestępstwa. Także powtarzam kradzieże, kradzieże z włamaniem. Zdarzały się również gwałty na terenie miasta. Miały miejsce takie zdarzenia, ale jeżeli chodzi o liczby bezwzględne, to są pojedyncze przypadki, także nie można tutaj mówić o jakimś zagrożeniu. Tak jak mówię kradzieże i kradzieże z włamaniem, to kategoria przestępstw, które są najbardziej dokuczliwe jeżeli chodzi o miasto, jeżeli chodzi o powiat. I myślę, że to w skali kraju jest to dominująca kategoria przestępstw.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Ogólna informacja taka, że przestępstwa przeciwko życiu, są to zdarzenia jednostkowe, raczej te przestępstwa przeciwko mieniu dominują.”

Głos zabrał radny p. Z. STRZECH, cytując: „Cieszy mnie bardzo, że mieszkańcy mogą z dnia na dzień bezpiecznie poruszać się po ulicach naszego miasta, bezpiecznie spać. Cieszy mnie bardzo Panie Komendancie zarówno Policji jak i Straży Miejskiej jak potraficie z sobą współpracować, jak potraficie monitorować nasze miasto. Kto jeszcze nie był w Straży Miejskiej, to warto tam zobaczyć jak monitorowane jest nasze miasto.

Moim zdaniem parlament powinien dać jeszcze większe prawa Policji, by Policja była jeszcze skuteczniejsza, by dalej mogła profesjonalizować swoje zadania w zakresie poprawy bezpieczeństwa w naszym kraju.

Chciałbym dodać jeszcze, że aby dzieci, młodzież mogły bezpiecznie przebywać w szkołach, to powinny być wszystkie placówki oświatowe, przede wszystkim szkoły, każda szkoła powinna być wyposażona w monitoring. Jeżdżę po kraju ze sportowcami, oglądam różne szkoły, są tereny przed szkołą monitorowane, korytarze, by nie było przemocy, by nie było handlu narkotykami. Ale w tych statystykach nie wiem, czy Państwo radni żeście dostrzegli - wzrasta przestępczość narkotykowa. Ja się dzisiaj zastanawiam, czy to ma jakiś związek z promowaniem narkotyków w parlamencie przez Ruch Palikota. Nie wolno tego robić. Gdyby to była normalna sytuacja w naszym kraju, to miejsce dla tych, którzy promują narkotyki dla dzieci, dla młodzieży, byłoby miejsce nie w parlamencie, ale w innym miejscu.

Tu wyrządza się ogromną krzywdę dzieciom i młodzieży. Ja na co dzień, kiedy jeździłem po ulicach naszego miasta autobusami, oglądałem tych, którzy byli uzależnieni, jak na moich oczach z miesiąca na miesiąc, z roku na rok umierają. Nie wolno palca przykładać, bo to jest też zbrodnia. Nie wolno narkotyków promować. I moim zdaniem Panie Prezydencie powinna być taka możliwość, że można wprowadzić pieska do szkoły, pokazać dzieciakom, a może też coś wykryje, jak to w jednym z dzienników pokazały media. Panowie komendanci Policji i Straży Miejskiej życzę wam kolejnych sukcesów, byście dalej, razem, wspólnie, profesjonalnie dbali o bezpieczeństwo naszych mieszkańców i pomnażali swoją wykrywalność.”

Głos zabrała radna p. Z ITMAN, cytuje: „Ja króciutko zapytam, nie będę tak patetycznie przemawiała. Ja uważam, że z tym monitoringiem nie wolno przesadzać, bo się okaże, że będziemy krajem, gdzie wszystkich obywateli kraj będzie przez kamerę śledził. Bez przesady, są również inne metody.

Ja tylko króciutko zapytam się o jedno, bo tak wydaje mi się, że w raporcie nie są wykazane takie drobne wykroczenia do 250zł. Są to drobniejsze sprawy, traktowane jako drobne wykroczenia i nie podlegają całemu procesowi ścigania.

Tak bym mogła tu wspomnieć o moim osobistym przypadku. Moja mama, która się ujęła, zwróciła uwagę nieodpowiednio zachowującej się młodzieży i została w ten sposób ukarana, że wybito jej okno. Poza tym, że ta szyba będzie pewnie miała mniejszą wartość, bo nie chodzi tylko o sprawę tego okna i określonej szkody, ale również pewnie szkody psychicznej. To nie jest nic przyjemnego. A dlaczego o tym mówię. Są takie niepokojące zapowiedzi, chciałabym się tutaj Pana Komendanta zapytać i potwierdzić. Czy to prawda, że bariera tych 250zł, ma być zwiększona do 1000zł. Czy zostało to w Sejmie uchwalone, bo takie słyszymy zapowiedzi, czy już coś wiadomo na ten temat.”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Komendanta Miejskiej Policji p. K. KOZELAN, cytując: „W tej chwili mówimy o czynach przepołowionych, gdzie kwota stanowi, czy jest to przestępstwem czy kradzieżą. Mamy tutaj do czynienia przede wszystkim z kradzieżami, uszkodzeniami mienia.

Jeśli ma miejsce kradzież, i wartość skradzionego przedmiotu jest do 250zł, to jest to wykroczenie. Jeżeli powyżej 250zł to jest to przestępstwo. Podobna sytuacja jest przy uszkodzeniu mienia. Jeżeli w wyniku czynu zabronionego, wartość mienia uszkodzonego jest powyżej 250zł, jest to przestępstwo, a poniżej jest to wykroczenie. Trzecia sprawa dotyczy kradzieży drzewa z lasu, gdzie mamy kwotę zaporową 75zł do tej pory. Do 75zł jest to wykroczenie, powyżej 75zł jest to przestępstwo. To jest jedyny taki wyjątek od tej kwoty 250zł, a więc są to te czyny przepołowione.

Jeśli chodzi o zmianę, są propozycje zmian, żeby podwyższyć tą kwotę, gdzie czyn stanowi przestępstwo do 1000zł. Takie są propozycje, że powyżej 1000zł ma stanowić czy dany czyn to przestępstwo. W tych wypadkach tylko uszkodzenia mienia i kradzieży, ale jest to sprawa Sejmu. Z tego co wiem, takie propozycje są.

Nie raz padają tutaj pytania szczegółowe o dane, którymi my oczywiście dysponujemy. Na podstawie ustawy o Policji my składamy informację o stanie bezpieczeństwa. Ja ją akceptuję, bo w moim przekonaniu ta analiza jest spójna i daje obraz ogólnie przestępczości, zarówno przestępczości jak i zagrożenia wykroczeniami, jak i zagrożeniami w ruchu drogowym. Ale gdyby na przyszłość były jakieś sugestie, że ma być ona rozszerzona o inne dane, to naprawdę nie będzie żadnego problemu, żeby ją rozszerzyć, tylko prosiłbym o taką informację, propozycję szybciej, co dla Państwa radnych byłoby bardziej interesujące, żeby w jakiś temat wniknąć bardziej, a tym samym też nie spowodować, żeby ta informacja nie zawierała kilkudziesięciu stron.”

Głos zabrał radny p. J. ZAWILSKI, cytując: „Należy na pewno wysoko ocenić ten raport, który został stworzony. Ja bym chciał jeszcze tylko się przychylić do jednego, żebyśmy my, jako miasto nie żałowali żadnych kwot pieniężnych, zwłaszcza na bezpieczeństwo dzieci i młodzieży. Tu przy szkołach niestety trzeba nadal prowadzić akcje nie dopuszczania żadnych osób, które zajmują się handlem środkami uzależniającymi. Dobrze, że przyszedł Pan poseł Kwiatkowski, to chcielibyśmy też powiedzieć, że jesteśmy przeciwni i nadal będziemy przeciwni promowaniu i legalizacji tej marihuany, bo nie widzimy w tym dobra dla naszych dzieci. Myślałem, że Pan poseł zostanie, bo następny punkt jest dobry w tym całym raporcie, przeciwdziałania narkomani, więc dobrze by było, gdyby partia, która to promuje, to chociaż usłyszała co my mamy na ten temat do powiedzenia.

To, że mamy ten monitoring przed szkołami i że mamy po prostu na wejściach do szkół, to jest ważna rzecz, bo to jednak odstrasza potencjalnych ludzi, którzy są dzisiaj Policji znani i rozpoznawalni, więc utrzymajmy ten ton, żebyśmy cały czas we wszystkich naszych placówkach mogli to czynić bezpiecznie.”

Głos zabrał Poseł na Sejm RP p. J. KWIATKOWSKI, cytując: „Na pewno jako Ruch Palikota nie promujemy narkotyków. Chcemy, żeby były jasne zasady działania w tej sprawie, a dodatkowo muszę powiedzieć, że chcemy unormowania prawnego ustawy. Chodzi o to, żeby było wiadomo, jaka jest w tej chwili ilość minimalna narkotyków, czyli marihuany do użytku swojego, własnego. Ten projekt chcemy wspólnie przedstawić z PO.

Uważam, że jest chyba zasadne, żebyśmy wiedzieli, za co ci młodzi ludzie są karani dzisiaj, bo spotykam się z wieloma przypadkami, gdzie przychodzą młodzi ludzie, którzy mają np. 0,2 grama marihuany. Jest to tak naprawdę śmieszna ilość, niewskazująca na przestępstwo, a często ci ludzie później przez całe życie ponoszą skutki tego posiadania.”

Ponownie głos zabrał radny p. J. ZAWILSKI, cytując: „Panie pośle chcielibyśmy tylko dbać o to, żeby w ogóle dzieci w naszym mieście Koninie nie były karane. To już nie chodzi o to za co, czy mniej, czy więcej, tylko żeby w ogóle nie miały z tym problemów.”

Głos zabrał radny p. T. PIGUŁA, cytując: „Ja czasami może jestem monotematyczny, ale powiem tak, że nie tylko kamery, nie tylko kary, ale zagospodarowanie czasu młodzieży. I tu należą się słowa podziękowania, bo nie znam szkoły na terenie Konina, gdzie nie ma zajęć sportowych o różnych profilach. Nawet są w tej chwili otwierane w szkołach

podstawowych klasy sportowe. Mam gorący apel do rodziców, że macie coraz mniej czasu, to ja widzę. Widzę, jaka jest frekwencja rodziców już nie na zajęciach, żeby popatrzeć na swoje dzieci, ale na zawodach. Tutaj naprawdę uczulam rodziców, żeby te swoje dzieciątka pokierowali gdzieś, powiedziały im coś, wygoniły od tego komputera, spod tego bloku na zajęcia zorganizowane. Przecież mamy dwa domy kultury, mamy prywatne różne szkółki tańca, mamy różne kluby czy stowarzyszenia prywatne w sporcie. A oprócz tego mamy naprawdę wielką ofertę w szkołach do uprawiania sportu. Pewno, że nie w jednej szkole wszystko na raz, bo by nic nie było, są porobione programy pod każdą szkołę. Zresztą radny Cieślak pokazał, że można coś od siebie zaproponować. Naprawdę jest tych ofert dużo. Natomiast bardzo niepokoi mnie małe zainteresowanie młodzieży, a jakie niebezpieczeństwa czekają na nasze dzieci. Ludzie muszą się sami chcieć ratować. To muszą rodzice więcej nam pomóc. My wszyscy wspólnie możemy zrobić coś dobrego.”

Głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „Ja gdzieś dwie sesje wstecz składałem wnioski o powołanie zespołu, który zbada bezpieczeństwo mieszkańców wysokich, wielokondygnacyjnych budynków w Koninie. Między innymi na Zatorzu, na osiedlach, gdzie wieżowce stoją. Chodziło o bezpieczeństwo pożarowe, ponieważ nagminnie były tam usuwane znaki drogowe, blokowane dojazdy. Ja swego czasu, podczas przejścia wokół osiedla Zatorze znalazłem przynajmniej 15 takich pojazdów, które stały w niewłaściwych miejscach. Na zwróconą uwagę odpowiadano mi, że znak jest wadliwie ustawiony i niestety ta osoba miała rację. Pan Prezydent obiecał, że zostanie powołana komisja, która dokona przeglądu tych budynków wysokokondygnacyjnych i nie wiem, kogo Pan Prezydent tam wyznaczył, bo chciałbym usłyszeć, jaki jest ewentualny efekt tego przeglądu, jakie działania zostaną podjęte w celu ochrony bezpieczeństwa mieszkańców. Taki wniosek miałem złożyć w końcowej fazie dzisiejszej sesji. Jest temat bezpieczeństwa, więc złożę go teraz. Chodzi o rozpoznanie, czy jest możliwość na ulicy Paderewskiego namalowania poziomych spowalniaczy, takie, które są stosowane przed pasami na drogach szybkiego ruchu. Nie wiem jak się to fachowo nazywa, taka gruba farba. I to jest taki spowalniacz, który jest w coraz krótszych odcinkach malowany, powoduje efekt głosowy taki, że kierowca generalnie stara się zwolnić. Ponieważ ulica Paderewskiego jest jedną z najbardziej niebezpiecznych ulic w Koninie. Pomimo tego, że już zdarzają się momenty, że Straż Miejska prowadzi tam akcje radarowe, uważam, że tych akcji jest tam za mało. Na moich oczach prawie rozjechało tam kobietę. Udało się jej z pasów uciec. Tam kierowcy szaleją. Tam ostrzeżenia nic nie pomagają, jak najwięcej fotoradarów. Takie jest moje zdanie.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Ja też chciałbym jeszcze dopowiedzieć z mojej strony zdrowotnej, bo mam wrażenie i co roku się ono powtarza, że jednak mieszkańcy nie korzystają w sposób dostępny z programów profilaktycznych. Chodzi o profilaktykę nowotworową. Są programy, na które Szpital Wojewódzki podpisał umowę z NFZ. I z żalem stwierdzam, że co roku te programy nie są w pełni wykorzystane. Wynika to z trochę gorszej świadomości, ze zwykłego ludzkiego lenistwa. Ja zachęcam Państwa, bo na przestrzeni ostatnich 10 lat zmieniła nam się główna przyczyna zgonów, z chorób układu krążenia na nowotwory. Wynika to z kapitalnego z jednej strony postępu kardiologii inwazyjnej. Dzisiaj niechlujstwem jest czekanie na zawał serca. Dzisiaj dostęp do angiografii z możliwością koronografii, założenia stentów powoduje, że jeśli ktoś chociaż co jakiś czas się zbada, wiedząc że ma zaawansowaną wieńcówkę, nie będzie czekał na zawał, tylko założy sobie stenty i w ten sposób zawału uniknie.

Natomiast nic się nie zmieniło niestety w kontekście naszej profilaktyki nowotworowej. Bagatelizujemy objawy i znaczną część nowotworów w Polsce wykrywa się

w stopniu 3, kiedy rokowanie jest po prostu niepewne. Będę więc z uporem maniaka powtarzał co roku badajmy się, nie lekceważmy objawów, pytajmy lekarzy o to, a badania profilaktyczne dedykowane do poszczególnych grup wiekowych w kontekście, głównie częściej występujących nowotworów - raka piersi u kobiet, raka jelita grubego, również raka prostaty i szyjki macicy, bo takie też są dostępne, są informowane lepiej lub gorzej. Zachęcamy proszę Państwa, bo nie da się już więcej zrobić niż wysłać zaproszenia na badania do domów i wierzcie mi, że na te zaproszenia imienne wysyłane do domów nawet połowa mieszkańców nie odpowiada, nie przychodzi. Więcej nie da się zrobić, więc będę powtarzał, żebyśmy nie czekali do momentu, kiedy okazuje się, że z niewiadomego powodu ktoś schudł 2kg. To świadczy o tym, że choroba nowotworowa jest uogólniona i jest już pozamiatana. Nie czekajmy na ten ostatni moment, badajmy się, bo chodzi o nasze zdrowie.

Powiem na końcu rzecz niepopularną, z innej mańki, w kontekście właśnie mandatów, których jest coraz więcej nakładanych. Ja powiem, że z przerażeniem trafiam regularnie na rondzie na Panie i Panów z uporem maniaka rozmawiających przez telefon, z słuchawką przy uchu. Dla mnie to jest coś takiego jak jazda po alkoholu. Poczytalność takiej osoby jest naprawdę ograniczona, więc ja zachęcam Policję, żebyśmy karali mandatem. Przepisy o ruchu drogowym jasno o tym mówią. Za to przysługuje mandat i myślę, że to trzeba tępić w zarodku. Naprawdę to są osoby tak jak po spożyciu alkoholu, z jednym promilem alkoholu we krwi. Jeśli ktoś ze słuchawką przy uchu manewruje jednoręcznie na rondzie stwarza bezpośrednio zagrożenie życia dla siebie i dla innych. To trzeba w zarodku karać, tego jest mnóstwo. Ja dzień w dzień trafiam na rondzie na jedną, dwie, trzy osoby, które ze słuchawką przy uchu jeżdżą po rondach. Nie może tak być.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Ja chciałem tylko odpowiedzieć Panu radnemu Urbańskiemu. Wspólnie z Państwową Strażą Pożarną prowadzimy różne działania. Kończymy tematy porządkowania sprawy hydrantów, bo to jest kwestia bezpieczeństwa. Natomiast co do bezpieczeństwa wysokościowego, z tego co wiem Pan Komendant Rakowski ma to w swojej pieczy. Powiem inaczej, ustawiamy się w tych sprawach jako pomoc dla Policji i dla Straży nie w postawie rządzącej im w tych technologicznych sprawach, ale bardziej pomagamy. Z Policją w sprawach energetycznych to robimy, żeby ich wspierać tam, gdzie możemy im pomóc. Oni zawsze przychodzą wtedy, kiedy potrzebują tej pomocy. Natomiast co do dróg jest to kwestia wdrożenia nowych technologii. Na drogach wdrażamy te technologie. Mamy teraz próby, zresztą wspólnie z Panem Dyrektorem Winczewskim, dotyczące nowej masy wokół studzienek, żeby to nie było potem różnicy trwałości i sztywności, żeby można to było uzupełnić. Natomiast zawsze te nowe technologie mają mankament, na początku stosowania są drogie i to musimy brać pod uwagę. To co możemy, to wdrażamy.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Ja króciutko chciałbym się jeszcze odnieść do wypowiedzi moich kolegów radnych. To co kolega Janusz powiedział, nie oszczędzajmy na bezpieczeństwie. I właśnie to, co zapoczątkowaliśmy na początku kadencji, kiedy komisja wystąpiła do dyrektorów placówek oświatowych z prośbą o przysłanie informacji na temat zagrożeń występujących w pobliżu tych placówek. Powoli z Wydziałem Drogownictwa Pana Kierownika Grzegorza Pająka jest to realizowane. Można powiedzieć, że 50% rzeczy, o które dyrektorzy prosili zostało już zrealizowane, pozostało niewiele. To właśnie tymi sposobami możemy poprawić bezpieczeństwo.

W najbliższym czasie chcę dodać, że będzie z środków miejskich zrobiony monitoring wyjazdów z miasta Konina. To jest deklaracja Pan Prezydenta, że takie środki w budżecie miasta się znajdują. W dużym stopniu też pomoże to Policji w wyjaśnieniu sytuacji.

Cały czas realizowany jest program doświetleń przejść dla pieszych. Dzięki temu osoba, która wchodzi na pasy jest widoczna. Możemy się chwalić w Polsce, bo jesteśmy liderem. A jeżeli chodzi o akcję fotoradar, tym, którzy mają dylematy dlaczego Straż Miejska powinna to robić, to chcę przekazać. Jak można mówić, że coś nie jest skuteczne, jeżeli po krótkim czasie po zakupieniu fotoradaru przez Straż Miejską ilość wypadków, jeżeli chodzi o miasto Konin spadła o 30%. Można śmiało powiedzieć, że jedno życie, jak nie więcej, zostało uratowane. I to jest efekt dla którego warto to realizować, bo chyba to co powiedzieliśmy również na Komisji Bezpieczeństwa działającej przy Prezydencie Miasta Konina, to jest najskuteczniejsza metoda, żeby wymusić na niektórych to, żeby nogę z gazu zdjęli. Jest też taka rzecz, że policjant, strażnik miejski, to taka jest niewdzięczna praca, bo ta osoba, jej zadaniem jest karać, przestrzec. Ale spójrzmy też nieco inaczej. Dzięki temu, że ta osoba właśnie inaczej się zachowuje, możemy też śmiało powiedzieć, że możemy spać bezpiecznie, a komuś też uratowaliśmy życie.”

Do materiału radni nie mieli więcej pytań. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miasta Konina rozpatrzyła i przyjęła do wiadomości ocenę stanu bezpieczeństwa i porządku w mieście Koninie za 2012 rok przedłożoną przez Prezydenta Miasta Konina.

Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku w mieście Koninie za 2012 rok stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Raportu z realizacji Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla miasta Konina za 2012 rok (druk nr 581).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 581 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii do projektu uchwały poprosił Przewodniczącą komisji wiodącej tj. Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych.

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH obradowała wspólnie z Komisją Edukacji i Kultury oraz Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży. Przedstawiając wspólną opinię Przewodnicząca Komisji p. Z. ITMAN poinformowała, że komisje projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie 7 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytując: „Chciałam tylko dodać, bo mówiliśmy wcześniej o tych narkotykach, które są dozwolone, czy małe ilości są dozwolone. Pan poseł się wypowiadał. Tutaj zadałam pytanie Pani Kierownik Wydziału Spraw Społecznych czy możemy zaobserwować wzrost osób zażywających narkotyki, więc dowiedziałam się, że tak, zwłaszcza, jeśli chodzi o marihuanę, czyli jakby dopalacze w związku z tym, że ogłoszono tą akcję, czyli nie zażywanie dopalaczy spowodowało, że zdecydowany jest wzrost spożycia marihuany. Wypowiadają się na ten temat specjaliści, że marihuana nie jest takim niegroźnym

narkotykiem, że powoduje uzależnienie i to jest ten ważny problem. Sama obserwuje, że uczniowie wychodzą ze szkół na przerwy i zażywają narkotyki. w związku z tym trzeba by jeszcze bardziej uczulić szkoły, wychowawców i nauczycieli, żeby ten problem monitorować.”

Jako następny głos zabrał radny p. R. BIAŁKOWSKI, cytując: „Ja mam takie pytanie w sprawie profilaktyki. Czy będą kontynuowane wspólne spotkania policji i stowarzyszeń, czy są na to środki, czy te szkolenia, różne spotkania, które przyczyniają się właśnie do tego, żeby przeciwdziałać narkomanii będą kontynuowane?”

Przewodniczący Rady, cytując: „Zawsze, co najmniej dwukrotnie w roku tą materią się zajmujemy, raz przyjmując program, drugi raz przyjmując raport. W tym programie jak najbardziej te informacje są ujęte i te szkolenia z udziałem służb porządkowych, Policji, która mówi o przestępczości w tym zakresie, mówi również o tym, w jaki sposób wpływa to na stan zdrowia w dłuższej perspektywie czasu. Pani Wanda Goj może to potwierdzić. Potwierdzam, że w programie zawsze jest to ujęte. Raport mówi o realizacji programu, w jakim zakresie został zrealizowany.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „To jest tematyka, która mówiąc krótko z powodu, że wykonuję zawód, jaki wykonuję towarzyszy mojej świadomości od przeszło 30 lat. Poza tym prowadziłem wiele programów profilaktycznych, między innymi program siedmiu kroków, program faz, więc mogę mówić o pewnym doświadczeniu w tej kwestii. Chciałbym się krótko podzielić takimi najważniejszymi spostrzeżeniami, można mówić o pewnym ewolucyjnym podejściu do tego problemu. Jeszcze 20-30 lat temu branie narkotyków było przejawem pewnej mody, postępu, tak to też prezentowano, stosowano również metodę awersyjną, żeby również w jakimś sensie tych ludzi zniechęcić. Mówiąc wprost pokazywano osoby, które przez kilka lat brały narkotyki, a potem nagle na takich spotkaniach z młodzieżą mówiono, że mnie się udało, w związku z tym radzę wam w ogóle do tego problemu nie podchodzić, nie próbować itd. Dzisiaj od tej metody się odchodzi, bo młodzież dochodziła do takiego mało jasnego przekazu, skoro jemu się udało, brał przez tyle lat i z tego wyszedł, to ja też mogę popróbować przez jakiś czas i potem też mi się uda wyjść. Niekoniecznie ta metodologia musi się sprawdzić, wręcz odwrotnie, częściej się nie sprawdza niż sprawdza. Cieszę się, że już w dzisiejszych czasach, oczywiście to jest nadal problem, żeby nie mieć wątpliwości, natomiast to już nie jest przejaw nobilitacji społecznej. Jak już powiedziałem, kiedyś brano to dla szpanu, dzisiaj to już jest przejaw porażki życiowej, to jest dowód braku pomysłu na życie. To, co często pojawia się w wypowiedziach radnych, że trzeba młodzieży zapewnić alternatywne formy spędzania czasu, ja myślę, że trzeba im również przedstawić pewne wartości, które w życiu są ważne i których realizacja może być możliwa pod warunkiem, że rzeczywiście od narkotyków odejdziemy. To tak krótko, ja widzę pewien postęp w tym, że rzeczywiście dzisiaj młodzież jest już bardziej świadoma, myślę, że między innymi na skutek prowadzenia programów profilaktycznych, a różnego rodzaju wpadki, które się zdarzają, przypadki dzieci, które rzeczywiście są niewolnikami tego uzależnienia wynikają raczej z predyspozycji albo z braku recepty na życie, braku perspektyw, to jest chyba najważniejsze i najbardziej adekwatne określenie.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Dziękuję bardzo. Ja tylko potwierdzę te słowa. Ku przestrodze, zawsze o tym mówię, że rzeczywiście jest tak, że zaczyna się przypadkiem, bo inni tak robią itd. Natomiast ku przestrodze powiem, wyjście z nałogu jest trudne, żeby nie powiedzieć prawie niemożliwe, łamie to najtwardszych, mam znajomych, którzy nie podolali. Ubolewam nad tym i zawsze będę ku przestrodze to powtarzał. Chrońmy nasze dzieci, najbliższych przed tym, bo wyjście z nałogu jest rzeczą niezmiernie trudną. Jest trudniejszym uzależnieniem niż uzależnienie do alkoholu, chociaż niektórzy mówią, że alkohol w dużych ilościach to nic innego jak narkotyk w płynie, jeśli mówimy o dłuższej perspektywie. Coś w tym pewnie jest, natomiast tak się składa, że to łamie najtęższych i jest problemem i powodem tragedii w rodzinie. Jeśli możemy tych swoich najbliższych znajomych, rodzinę ustrzec, to starajmy się to robić, bo w ten sposób uczynimy wiele dobrego.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 581 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia Raportu z realizacji Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla miasta Konina za 2012 rok.

Uchwała Nr 542 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

7. Przyjęcie sprawozdania z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie za 2012 rok oraz informacji o potrzebach w zakresie pomocy społecznej na 2013 rok.

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że materiał radni otrzymali.

O przedstawienie opinii do projektu uchwały poprosił Przewodniczącą komisji wiodącej tj. Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych.

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH obradowała wspólnie z Komisją Edukacji i Kultury oraz Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży. Przedstawiając wspólną opinię Przewodnicząca Komisji p. Z. ITMAN powiedziała, cytując: „Sprawozdanie zostało zaopiniowane pozytywnie. Należy podkreślić świetną pracę MOPR doceniając, bo zakres obowiązków jest ogromny, wszystko spada na barki ośrodka, zmieniają się przepisy. Wszyscy doceniamy, bardzo dziękujemy Pani dyrektor i gratulujemy awansu, uważamy, że jest zasłużony.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i powiedział, cytując: „Pani Zofia wyjęła mi z ust słowa, gdyż chciałem w imieniu Rady i Pana Prezydenta pogratulować powołania z dniem 1 kwietnia p. Anny Kwaśniewskiej na stanowisko dyrektora. Jest tak, jak Pani Przewodnicząca powiedziała, zadań przybywa, jak się spojrzy na wydatki MOPR-u to rosną one parabolicznie, to wynika z ilości zadań, które na MOPR są nakładane i za tym idą środki finansowe, które na tą pomoc szeroko pojętą, społeczną, materialną są przeznaczone.”

Głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Jedna rzecz mnie tutaj niepokoi. Ogromne koszty wydawane, wydatkowane z budżetu miasta. Tutaj mam pytanie zarówno do Pana Prezydenta Józefa Nowickiego jak również Pana Piotra Korytkowskiego, którzy są w zespole jeżeli chodzi o przeciwdziałaniu bezrobociu. Co można by było zrobić, aby te liczby się zmniejszały a nie zwiększały.

Druga rzecz, przejrzałem, zaznaczyłem sobie nawet w porównaniu z 2011 rokiem jak również w porównaniu z 2012 rokiem zapisy i cyfry, które tutaj występują. Chciałbym się zatrzymać tylko na roku 2012. Chodzi mi o tzw. fundusz alimentacyjny i kwota 3.445.164,92 zł 10.041 świadczeń oraz składki ZUS opłacone dla podopiecznych kwota prawie 690 tys. zł. Wróć do funduszu alimentacyjnego. Nie wiem skąd to się bierze, widocznie prawo jest w naszym kraju nie tak skonstruowane jak trzeba. Ja chciałbym, żeby Pani Kierownik mi wytłumaczyła, bo pobieranie zasiłków, ja powiem krótko wg powiedzenia: ojca nie ma, dziecko jest i ktoś niestety za to musi płacić. Na jakiej podstawie to się odbywa. Jeżeli mógłbym prosić o odpowiedź.”

Odpowiedzi udzieliła p. Anna KWAŚNIEWSKA – p.o. dyrektor MOPR, cytując: „Powiem całkowicie przewrotnie, a czemu to dziecko jest winne, że nie ma ojca, nie wie o swoim ojcu, albo matce, bo nieraz też tak bywa. Wchodząc w literę prawa od 2004 roku mamy powierzone przez Pana Prezydenta, przez państwo realizację świadczeń rodzinnych i funduszu alimentacyjnego. Jest to 55% środków finansowych, którymi dysponujemy na te dwa zadania. Jeżeli są przyznane alimenty na dziecko i zobowiązany nie płaci, komornik nie ma z czego ściągać, bo to nie jest tak, że to od razu trafia do nas. Jeżeli komornik uzna, że ściągalność jest bezskuteczna, to my przejmujemy obowiązek wypłacania świadczeń alimentacyjnych. Jeżeli te świadczenia są wyższe niż 500 zł, to my wypłacamy tylko do kwoty 500 zł.

Ściągalność, jeżeli chodzi o fundusz alimentacyjny jest bardzo znikoma i o tym my, pracownicy pomocy mówiliśmy już w 2004 r. jak uzdrowienie finansów miało przynieść przeniesienie tego zadania z ZUS do MOPR, nie przyniosło, po prostu te osoby, które są zobowiązane do alimentacji albo nie pracują, albo posiadają bardzo małe świadczenia rentowe czy emerytalne, a często są to też nasi świadczeniobiorcy. O to, żeby dbać, bo dzisiaj jest taki temat bezpieczeństwo, to bezpieczeństwo ekonomiczne i społeczne jesteśmy po to my i Państwo radni, żeby dbać, żeby na ten cel środki finansowe były.”

Kontynuując radny p. J. SIDOR cytując: „Czy to prawda, że w obecnym prawie jest tak zapisane, że osoba niezgłoszona, np. kobieta, czy żona, która nie zgłosi męża do odpowiedniego sądu o ściganie go o alimenty, ma prawo ubiegać się o dodatki z MOPR.”

Odpowiedzi udzieliła p. A. KWAŚNIEWSKA – p.o. dyrektor MOPR, cytując: „Jeżeli ma, ale wtedy musi doręczyć dokumenty o dochodzie posiadanym przez ojca dzieci, na które ubiega się o zasiłek rodzinny czy inne dodatki. Tutaj nie ma żadnych konsekwencji z tego tytułu finansowych.

Kontynuując radny p. J. SIDOR cytując: „Reasumując nasze prawo w Polsce jest chore, bo może dochodzić, a nawet obawiam się i znam takie przypadki, że osoby wyludzają pieniądze z MOPR nie zgłaszając tych spraw wcześniej do sądu.”

Odpowiedzi udzieliła p. A. KWAŚNIEWSKA – p.o. dyrektor MOPR, cytując: „Panie radny jest to taka sytuacja, że do końca tak nie jest, ponieważ te osoby, które są szczególnie biedne, czyli w Koninie jest ok. 10% takich, korzystają z różnych form zasiłków i pomocy rzeczowej wpisanej w ustawę o pomocy społecznej i tutaj zadaniem rejonowego pracownika socjalnego jest motywowanie tej osoby, która chce korzystać, bo to nie chodzi tylko o matkę, ale o ojca też, ponieważ nie jest tak, że dzieci są tylko przez mamę wychowywane, bo są też samotni ojcowie. To jest motywowanie poprzez ograniczenie wysokości świadczeń z pomocy, żeby ta osoba ubiegała się o świadczenia alimentacyjne. Fakt jest taki, że są również dzieci, których rodzic korzysta ze wsparcia ośrodka, gdzie drugi rodzic jest nieznan i wtedy tutaj nie ma absolutnie możliwości motywowania. Motywowanie to nie tylko mówienie, ale również umożliwienie korzystania ze wsparcia radcy prawnego, który przyjmuje w naszej sekcji interwencji kryzysowej na ul. Staszica. Jest to nie tylko mówienie i pisanie, ale również pomoc w napisaniu pozwu do sądu i całych tych procedur.”

Kontynuując radny p. J. SIDOR cytując: „Dziękuję Pani dyrektor za to wytłumaczenie, ale mówiąc to, co mówiłem poprzednio, nie mówię tutaj o rodzinach biednych, czy niezaradnych życiowo, ale mówię tutaj o rodzinach czy osobach, które mają fikcyjne rozwody i korzystają zarówno z pomocy MOPR jak i z pomocy miasta. Dalej tego tematu nie będę kontynuował. Uważam, że pracownicy MOPR powinni się takim osobom bardziej przyjrzeć.”

Odpowiedzi udzieliła p. A. KWAŚNIEWSKA – p.o. dyrektor MOPR, cytując: „Jeżeli jeszcze mogę, to proszę mi wierzyć, że pracownicy MOPR nie dysponują, ani nie chcą dysponować żadnymi środkami wymuszania na sądzie prowadzenia, czy rozwiązywania bądź nie rozwiązywania małżeństw. Jest to poza obszarem naszej działalności. My pracujemy na zasadzie obowiązujących nas przepisów, które niejednokrotnie są bardzo złożone i skomplikowane. Jesteśmy dla mieszkańców Konina dostępni całą dobę. Jeszcze raz powtarzam, że do ośrodka przychodzą również ludzie zamożni, mieszkańcy miasta Konina, ponieważ pomagamy również w umieszczaniu w placówkach wsparcia dziennego jak również w całodobowych placówkach np. w Domach Pomocy Społecznej, więc nie jesteśmy instytucją, gdzie przychodzą tylko i wyłącznie najbiedniejsi mieszkańcy. Służymy tam, gdzie nam na to pozwala prawo i tym osobom, które do nas przychodzą, bądź z innych źródeł wiemy, że takiej pomocy potrzebują jak np. dzisiaj rozpoczęliśmy dzień od wizyty na ul. Dworcowej 11, mimo, że tam, gdzie wybuchł ten pożar, gdzie nastąpiła ta sytuacja nie jest to osoba objęta świadczeniem pomocy społecznej.”

Do sprawozdania radni nie mieli innych pytań. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miasta Konina rozpatrzyła i przyjęła do wiadomości sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie za 2012 rok oraz informację o potrzebach w zakresie pomocy społecznej na 2013 rok.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

8. Przyjęcie sprawozdania z działalności Miejskiego Zespołu Interdyscyplinarnego w Koninie ds. realizacji Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy na

terenie Miasta Konina oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania za 2012 rok.

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że materiał radni otrzymali.

O przedstawienie opinii do projektu uchwały poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisji Praworządności i Porządku Publicznego.

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH obradowała wspólnie z Komisją Edukacji i Kultury oraz Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży. Przedstawiając wspólną opinię Przewodnicząca Komisji p. Z. ITMAN poinformowała, że sprawozdanie zostało zaopiniowane pozytywnie.

Przedstawiając opinię KOMISJI PRAWORZĄDNOŚCI I PORZĄDKU PUBLICZNEGO Przewodniczący Komisji p. K. SZADKOWSKI poinformował, że sprawozdanie zostało zaopiniowane pozytywnie.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

Jako pierwsza w dyskusji głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytując: „Powtórzę to samo pytanie, które zadałam podczas posiedzenia komisji. Chodzi o ochronę danych wrażliwych. Wiem, że jest obowiązek zgłoszenia do GIODO i chciałabym tutaj jeszcze raz potwierdzenia, że wszystko jest dobrze.”

Do sprawozdania radni nie mieli innych pytań. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miasta Konina rozpatrzyła i przyjęła do wiadomości Sprawozdanie z działalności Miejskiego Zespołu Interdyscyplinarnego w Koninie ds. realizacji Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy na terenie miasta Konina oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania za 2012 rok”.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

9. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla wybranych obszarów (druk nr 582).

Przechodząc do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 582 radni otrzymali. Dodał, że na wniosek z komisji wiodącej radni otrzymali również nowy załącznik nr 4a.

O przedstawienie opinii do projektu uchwały poprosił Przewodniczącego komisji wiodącej tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji p. K. LIPiŃSKI powiedział, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany 10 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Ja mam taką propozycję dla Pana Prezydenta, aby jeżeli jest to możliwe przyjął w formie autopoprawki rozszerzenie obszaru objętego planem zagospodarowania przestrzennego, który jest w załączniku nr 9 – dotyczy to obszaru na Starówce. Jest to obszar, który według uzasadnienia wymaga zmian w zakresie ilości miejsc parkingowych i wysokości zabudowy, natomiast biorąc pod uwagę obszar, jaki jest określony tym planem, to tak szczerze mówiąc pozbawiamy się tego terenu, gdzie będą określone miejsca parkingowe. Dlatego też prosiłbym Pana Prezydenta, aby w formie autopoprawki przyjął poszerzony zakres opracowania tego planu o ul. T. Kościuszki, gdzie problem parkowania występuje.”

Prezydent Miasta p. J. NOWICKI poinformował, że ulica T. Kościuszki znajduje się w poprawionym załączniku nr 4.

Jako następny głos zabrał radny p. Z. STRZECH, cytując: „Na komisji prosiłem, by dodać do tych projektów również zmiany planu w obrębie zaplanowanej ulicy od ul. Reformackiej do ul. Solnej. Tam ktoś wrysował 12 metrowy pas drogowy. Jeżeli przyjrzymy się temu terenowi, różnicy poziomów, był wniosek Komisji Infrastruktury poprzedniej kadencji i mieszkańców, żeby ten pas drogowy zwięzić do tego pasa drogowego, jaki dzisiaj jest. Szczególnie miałem na względzie mieszkańców, którzy zamieszkują siedem bloków przy ul. Świętojańskiej. Mieliby bardzo dobre połączenie, przede wszystkim dla ruchu pieszego, dla dzieci i młodzieży do szkół, na targowisko. Byłby to bardzo dobry i bezpieczny łącznik, ale nie 12 metrowy pas drogowy. Prosiłem też o likwidację ścieżki na posesji p. Lecha Preusa. Nikomu ta ścieżka nie jest potrzebna i pewnie nigdy Urząd Miejski tej ścieżki nie wykupi. Kiedy te projekty będą wprowadzone, bo miałem informację, że miały być dzisiaj.”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Ulica Reformacka-Solna – tam były robione analizy, jest zbyt duże nachylenie. Musimy przystąpić tam do bardzo drobiazgowej analizy inżynierskiej z jednego powodu – jest problem z podjechaniem samochodem osobowym, a my musimy zapewnić tam dojazd samochodom bojowym Straży Pożarnej, Policji itd., więc nie możemy podejmować z marszu takiej decyzji. Gdy wiosna wróci do nas na dobre będziemy mieć spotkanie techniczne na tym terenie i będziemy się temu przyglądać. Z marszu nie jest to zbyt dobre, dlatego uważamy, że jeżeli taka decyzja zapadnie, to po wstępnej analizie technicznej, natomiast to przejście przez posesję p. Preusa, my tam mamy w trakcie realizacji inwestycję, którą musieliśmy zrobić w tym przejściu i p. Preus był stroną i nie był zainteresowany oddaniem nam tego terenu.”

Ad vocem głos zabrał radny p. Z. STRZECH, cytując: „Z mojej wiedzy i doświadczenia kierowcy zawodowego na tym łączniku co najwyżej od ul. Reformackiej do ul. Solnej można dojechać do swojej posesji. To powinna być co najwyżej pieszojezdnia z dopuszczalnym ciężarem samochodu do 3.5 t. głównie to byłoby przejście dla pieszych z tych 7 bloków.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 582 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla wybranych obszarów.

Uchwała Nr 543 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

10. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla miasta Konina na lata 2012 – 2030” (druk nr 585).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 585 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii do projektu uchwały poprosił Przewodniczącą komisji wiodącej tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji p. K. LIPIŃSKI powiedział, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany 11 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „To opracowanie powraca. Już raz dyskutowaliśmy, mieliśmy wiele uwag do pierwotnej wersji. W tym nowym opracowaniu dużo lepszym, wydaje się, że nasze przedsiębiorstwo MPEC miało większy udział. Odnosi się do tego, na czym nam najbardziej zależało, a więc realiów naszego miasta. Myślę, że tym razem to opracowanie jest dużo lepsze niż to, nad którym pochylaliśmy się kilka miesięcy temu.”

Głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Ponieważ wypowiedzi moje na sesji w sprawie omawianego projektu były przyczynkiem do szerszej dyskusji i przede wszystkim jakby oddalenia tego dokumentu, ponieważ wielkie były niedociągnięcia. Dobrze się stało, ponieważ ten dokument zyskał na wartości, impuls zewnętrzny spowodował, że firma, która opracowała ten dokument bardziej się zmobilizowała i dotarła do podmiotów, do których powinna dotrzeć z odpowiednimi dokumentami w tym właśnie założeniu do planu zaopatrzenia w ciepło dla miasta Konina się znalazło. Ten dokument jest bardzo ważnym

dokumentem, który wynika z obowiązków gminy posiadania takiego dokumentu, a on wynika z art. 19 ustawy prawo energetyczne, które nakłada na gminę obowiązek posiadania takiego planu. Co można powiedzieć o nowym dokumencie. Otóż nowy dokument wzbogaca dane i to dość szczegółowe jeśli chodzi o MPEC, jego plany inwestycyjne, analizę rynku, analizę tego, co mamy, przede wszystkim też plan MZGOK, który to zakład dostarcza nam informację między innymi o bardzo istotnym elemencie jakim jest budowa zakładu, który będzie dostarczał nam energię ciepłą i elektryczną, a w którym to dokumencie wcześniej w ogóle firma, która to robiła nawet nie zauważyła.

Co można jeszcze powiedzieć o tym dokumencie. Można stwierdzić i to z pełną świadomością, że miasto Konin jest zabezpieczone jeśli chodzi o energię elektryczną, ciepłą dość dobrze i powinniśmy się tylko z tego cieszyć. Panie Prezydencie mam jeszcze mimo wszystko pewne uwagi do tego dokumentu, ponieważ chciałbym zwrócić uwagę między innymi na jeden z elementów, a on jest bardzo istotny dla zaopatrzenia miasta Konina przede wszystkim w ciepło, a on jest związany z budową Zakładu Termicznej Utylizacji Odpadów za grube miliony złotych. Brakuje mi w tym dokumencie szczegółowego opracowania jak ten zakład produkując energię ciepłą i elektryczną wpłynie na zaopatrzenie miasta, w jakim stopniu to zostanie wykorzystane. Sygnały, które do mnie dochodzą są o tyle niepokojące, że produkcja energii ciepłej z tego zakładu jakby nie w pełni zostanie wykorzystana przez miasto Konin. Ja w tym temacie złożę odpowiednią interpelację, ponieważ temat jest bardzo poważny. Zwracałem już uwagę, jeśli chodzi o pewne elementy techniczne wyposażenia tego zakładu i uważam, że pewne elementy należy jeszcze dograć, nie będę tu teraz mówić o szczegółach, bo to by na pewno zanudziło wszystkich, ale temat jest do rozważenia dość szybko. Ten dokument też między innymi wskazuje na pewne działania miasta, jeśli chodzi o pewną racjonalną gospodarkę energią elektryczną czy ciepłą, bo kwoty, jakie miasto Konin ponosi na zakup energii elektrycznej, ciepłej dla jednostek samorządowych są ogromne. Jestem zdziwiony, ale mam nadzieję, że to jest element, który zostanie niebawem naprawiony i zostanie podjęta dość szybka decyzja z Pana strony, że w Urzędzie Miasta należy zatrudnić, albo stworzyć stanowisko głównego energetyka, który zacznie wreszcie koordynować politykę energetyczną miasta. My mówimy o grubych milionach złotych, a patrząc na strukturę urzędu, zatrudnionych pracowników w urzędzie, ja nie widzę tutaj osoby kompetentnej, która by tak naprawdę tymi sprawami koordynowała i miała uprawnienia do takich elementów jak tworzenie audytów energetycznych. Audyt energetyczny musi objąć dość szybko wszystkie jednostki, jakie posiadamy w mieście, począwszy od oświatowych, kulturalnych, jest tego dużo, proszę zwrócić uwagę jak duże koszty ponosimy na oświetlenie uliczne, to są koszty rzędu 3 mln zł rocznie. Tutaj należy podjąć szybkie działania. Konsekwencją pracy takiej osoby, głównego energetyka w mieście będzie dotarcie i zrobienie zamówienia na tą dużą grupę zakupową w mieście, bo tego nadal nie ma. Wiele samorządów w kraju wyprzedza nas w tym temacie i myślę, że najwyższy czas pochylić się nad tym tematem. Myślę, że ten dokument zasługuje już na uwagę i należy ten dokument przyjąć, bo już lepszego nie będziemy mieć, a myślę, że najwyższy czas.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Dziękuję Panu radnemu za zwrócenie uwagi na ważny temat wykorzystania energetycznego Zakładu Termicznej Utylizacji Odpadów.”

Odpowiedzi udzielił Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „W dyskusji nad tym punktem chciałbym dopełnić bardzo miłego obowiązku i podziękować Panu radnemu Markowi Cieślakowi za to, że na tamtej sesji, kiedy pierwszy wariant tego opracowania został zaprezentowany, że nakłonił mnie do tego, żeby zdjąć ten punkt z porządku obrad, dać sobie czas na to, by dopracować ten dokument, w szczególności ważnym tutaj jest fakt, że nasz

zakład miejski, energetyki ciepłej mógł się w tym czasie w sposób bardzo kwalifikowany na ten temat wypowiedzieć, więc bardzo Panu za to dziękuję, że wtedy zainspirował mnie Pan do takiej decyzji.

Co do spraw związanych z energią elektryczną, która będzie produkowana na naszej instalacji termicznego unieszkodliwiania odpadów komunalnych, to energia ta będzie zaliczana do grupy energii zielonej, więc będzie miała priorytet, jeśli chodzi o jej wykorzystanie i wpięcie do sieci. Nie można tutaj mówić o tym, czy miasto będzie korzystało z tej energii dlatego, że system jest taki, że producent jeśli ma odpowiednie ku temu uprawnienia i uzgodnienia przekazuje do systemu energię, a jej wielkość odbioru zależna jest od tego jakie jest źródło i nośnik energii. W tym wypadku już w studium wykonalności tego przedsięwzięcia były jasno sformułowane warunki, na których energia będzie odbierana i dla nas bardziej istotne jest w jaki sposób techniczny zostaną wykonane te urządzenia, które będą urządzeniami przesyłowymi od wytwórcy, czyli Zakładu Termicznego Unieszkodliwiania Odpadów do systemu. Podobnie też to się ma, jeśli chodzi o ciepło, bo również istotnym elementem, jeśli chodzi o produkcję na tej instalacji to będzie również produkcja energii ciepłej, zupełnie nie bagatelnych rozmiarów. Te decyzje są jeszcze przed nami, przed wykonawcą i jednostką realizującą projekt, ale chciałbym zapewnić, że nie ustrzegniemy się pewnie komplikacji, pewne zwiastuny już się pojawiają, ale mam nadzieję, że ostatecznie to podstawowe spotkanie, które jest zapisane w regulacjach ustawowych, a dotyczących tego typu energii i takich wytwórców jakim będzie nasz zakład, że to wszystko będzie przesądzające w tej sprawie.

Co do audytów, to one są prowadzone i powiem, że po pierwsze nie wszystko co mogłoby być jest jeszcze nimi objęte. Po drugie my nie zawsze potrafimy, nie zawsze możemy i mamy możliwości, by niezwłocznie przyjęte ustalenia i twierdzenia, które wynikają z audytów wprowadzić w życie.

Podzielałam pogląd i niewątpliwie w najbliższej przyszłości rozważę tą propozycję, którą Pan radny przedłożył co do ewentualnego otworzenia stanowiska głównego energetyka w mieście, bo rozmiar problemów i zagadnień związanych z zaopatrzeniem, z korzystaniem, z ewentualnym wdrażaniem programów oszczędnościowych jest już dzisiaj taki, że niewątpliwie taką decyzję uzasadnia, ale to po uporządkowaniu tych spraw, które dzisiaj jeszcze mamy, a problemów jest niemało. Przywołam tutaj jeden dotyczący oświetlenia ulicznego i tego, co mamy i co jest związane ze spółką oświetlenia uliczne. Państwo doskonale znają te problemy, więc najpierw to uporządkujemy, a potem utworzymy takie stanowisko. Sądzę, że to powinno stać się z końcem tego roku. Co do zakupów grupowych mamy tutaj jeszcze wiele do zrobienia. Są podmioty, które bardzo chętnie chciałyby się tym zagadnieniem zajmować. Ja z dużym zadowoleniem podchodzę do propozycji, które dzisiaj wypływają z naszego Związku Międzygminnego, który chciałby to zadanie pilotować, zresztą wcześniej Pan Przewodniczący Korytkowski również inspirował związek, by w sposób konkretny do tego zadania przymierzać się. Dzisiaj zarząd to czyni i mam nadzieję, że jakaś koncepcja zostanie nam przedstawiona i prawdopodobnie zrobilibyśmy tutaj kolejny krok w kierunku tworzenia grupy, czy jednej czy wielu grup zakupowych. To będzie zależało od tego, jak będzie projekcja efektywności ich tworzenia wyglądała.”

Przewodniczący Rady, cytuje: „Dziękuję za te wyjaśnienia i pozytywne ustosunkowanie się do sugestii Pana radnego. Temat ważny, bo instalacje za grube pieniądze postawimy i ważne, żebyśmy wykorzystali ją z korzyścią dla naszego miasta i oszczędności.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 585 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia „Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla miasta Konina na lata 2012 – 2030”.

Uchwała Nr 544 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

11. Podjęcie uchwał sprawie:

a. zbycia nieruchomości (druki nr 583 i 584),

b. nabycia nieruchomości (druki nr 578 i 579).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekty uchwał dotyczące zbycia i nabycia nieruchomości radni otrzymali.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej oraz Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji p. K. LIPIŃSKI poinformował, że projekty uchwał uzyskały pozytywną opinię.

Przewodniczący Rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady poddał kolejno pod głosowanie projekty uchwał:

DRUK Nr 583

Wynikiem głosowania: 18 radnych „za” przy 1 „wstrzymującym się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Chorzeń.

Uchwała Nr 545 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 584

W wyniku jednomyślnego głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Czarków.

Uchwała Nr 546 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 578

W wyniku jednomyślnego głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości – obręb Morzysław.

Uchwała Nr 547 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 579

W wyniku jednomyślnego głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości – obręb Starówka.

Uchwała Nr 548 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

12. Podjęcie uchwały w sprawie zbycia nieruchomości w drodze bezprzetargowej (druk nr 580).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 580 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji p. K. LIPIŃSKI poinformował, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Jako pierwszy w dyskusji głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Przy okazji omawiania tego projektu uchwały i nawiązując między innymi do wcześniejszej uchwały o zaopatrzeniu miasta w energię elektryczną, ciepłą, to aż się prosi, żeby tutaj też zabrać głos w tej sprawie, ponieważ powiem szczerze, że niepokoją mnie informacje, które dochodzą z zakładu energetyki, takie niepokojące, jakby z dużymi pretensjami do działań miasta, a działania te, jakby uniemożliwiają działalność firmy Energa na naszym terenie, która jest ukierunkowana właśnie na poprawienie między innymi bezpieczeństwa energetycznego naszego miasta.

Od dwóch lat firma Energa próbuje wybudować stację transformatorową właśnie w tym rejonie przy ulicy Gruntowej i nie wiadomo, dlaczego ten element tak długo trwa. Dwuletnie starania, teraz dopiero powodują, że jest zgoda na zbycie tej działki, ale okazuje się, że jak pytałem się na komisji, to nie jest koniec sprawy. Firma Energa tak naprawdę w tym terenie nadal mimo, że będzie zgoda na sprzedaż tego gruntu nie będzie mogła podjąć inwestycji na Wilkowie. Mam pytanie do Prezydenta Marka Waszkowiaka, czy rzeczywiście

firma Energa po opinii pozytywnej i sprzedaży tego gruntu dla Energii nie będzie mogła nadal rozpocząć inwestycji? Czy miasto nie może wyjść naprzeciw oczekiwaniom tej firmy i poczynić jakieś działania. To jest dwa lata zabiegów, to jest troszeczkę zbyt długo.”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Sprawa jest dosyć prozaiczna i prosta. Ona się ciągnie z jednego powodu, ponieważ pas drogowy musi być w całości, gdzieś musi ten kabel być położony, a jest tam tak gęsto, że Energa musiałaby podjąć decyzję, czy kładzie w tych miejscach, które są dostępne, czy dokupuje grunty na całej długości albo się dogaduje z mieszkańcami. To jest jeden z takich problemów. Takich problemów jest więcej. To są problemy techniczne między moimi pracownikami w moich wydziałach a Energa i one są rozwiązywane. Ten przypadek jest specyficzny, ale nie ma żadnego problemu. Dla mnie problem polega na tym, że jest projektant i to on musi zaproponować rozstrzygnięcie i propozycję. Wtedy się skończy sprawa. Energa mi nie podlega. Energa podejmie decyzję, jaką uzna za słuszną. Takie są parametry, jest projektant, projektant musi przygotować projekt, musi być zatwierdzony przez Energa i muszą go realizować.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 580 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości w drodze bezprzetargowej - obręb Starówka.

Uchwała Nr 549 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

13. Podjęcie uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego (druk nr 588).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 588 radni otrzymali. Dalej powiedział, cytując: „Pani Elżbieta Siudaj - Pogodska złożyła rezygnację z mandatu radnego, w związku z zatrudnieniem na stanowisku zastępcy kierownika Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego w Koninie. Wygaśnięcie mandatu radnego, zgodnie z artykułem 190 ustęp 2 – ordynacji – stwierdza Rada w drodze uchwały.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Głos zabrała p. E. SIUDAJ-POGODSKA, cytując: „Najpierw zwrócę się do mieszkańców Konina, do tych osób, które mnie wybrały. Proszę Państwa minęło przeszło pół kadencji i chciałabym powiedzieć, że pracowałam wspólnie z Państwem, z Panami Przewodniczącymi, całą naszą Radą Miasta Konina, Paniami i Panami radnymi, również z Panem Prezydentem i wszystkimi pracownikami Urzędu Miejskiego, którzy zasłużyli na szacunek i uznanie. Praca z Państwem dostarczyła mi wiele radości, dostarczyła mi wiele

zająć, ale były to zajęcia ku dobru wspólnemu i dlatego czuję radość i satysfakcję. Czuję również, że możemy osiągnąć jeszcze więcej, dlatego, że jeżeli ludzie się rozumieją, to wtedy między nimi wytwarza się synergia. Synergia to taki proces, w którym dwa dodać dwa nie równa się cztery, bo równa się dziesięć, sto, a nawet więcej i u nas takie momenty zaistniały. Myślę, że to będzie się utrzymywać. Bardzo wszystkim Państwu za współpracę dziękuję. Szczególnie Państwu Przewodniczącym tych komisji, z którymi razem obradowaliśmy i razem dochodziliśmy do wspólnych ustaleń, czasem po długiej dyskusji, ale dyskusja była zawsze owocna i zawsze się rozumieliśmy. Dziękuję Pani Monice Kosińskiej, z którą wiele godzin prześlęczałyśmy na kontrolach zmierzających do udzielenia absolutorium Panu Prezydentowi. Za nami już dużo pracy. I ważne jest to, co było za nami, ważne jest to, co będzie przed nami, ale najważniejsze jest chyba to, co jest w nas. Chciałabym Państwu powiedzieć, że mam wolę i myślę, że nie zabraknie mi sił, żeby to zadanie, które jest dla mnie również zadaniem i wyzwaniem przeprowadzić dobrze.

Wydział Oświaty pod kierunkiem Pani Urszuli Miłosz-Michalkiewicz, cały zespół pracowników przyjął mnie bardzo serdecznie 1 marca. Muszę powiedzieć, że jesteśmy już po pierwszym spotkaniu z właścicielami i dyrektorami szkół niepublicznych i po analizie dokumentów Wydziału Kontroli i raportu NIK-u. Na przełomie 2011/2012 roku mogę powiedzieć, że temat jest o wiele bardziej złożony i głębszy niż by się wydawało z naszych dyskusji w poprzednim czasie. Dzisiaj „kliknęłam” akceptację pod pierwszymi decyzjami finansowymi. Czuję ciężar tych paru kliknięć.

Proszę Państwa pracujemy obecnie z zespołem pracowników nad tym, żeby móc uniknąć kolizji między samorządami, które korzystają z naszych miejsc w przedszkolach, szkołach, a ponieważ jest to zadanie własne, szczególnie przedszkola niepubliczne i zapewnienie dzieciom miejsc w przedszkolach, to bardzo często dochodzi do kolizji, bo dzieci z sąsiednich gmin przebywają w naszych przedszkolach, a samorzady nie za bardzo chcą nam zwracać koszty właśnie tego przebywania. Panie Prezydencie i rodzi się taki pomysł, żeby wystąpić do Związku Miast Polskich, do Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej z inicjatywą legislacyjną. Dlatego, że brakuje tam jednego elementu i my już wiemy którego, albo zbyt słabo on jest w ustawie zaznaczony. Po co my mamy się kłócić o nasze dzieci. My chcemy jak najlepiej dla naszych dzieci i chcemy dobrze współpracować z gminami ościennymi, bo współpraca wzbogaca, a każdy konflikt po prostu psuje nam dobre stosunki.

Bardzo proszę media, żeby pozdrowiły mojego ulubionego redaktora ze znanego tygodnika konińskiego, który w ogóle nie bywa obecny na sesjach, ale proszę Państwa stałam się osobą ulubioną do opisywania, w związku z tym pozdrawiam serdecznie Pana redaktora, pozdrawiam wszystkich Państwa. Mam nadzieję, że dostarczę każdej informacji dlatego, że finanse publiczne są jawne, muszą być przejrzyste i każda informacja dla Państwa z taką prośbą, żeby była rzetelnie, prawdziwie przekazana. Kłaniam się nisko Państwu, dziękuję bardzo za wszystkie ekscytujące i radosne chwile spędzone razem, które mnie wyjątkowo wzbogaciły. Liczę na dalszą współpracę Państwa i pracowników naszego Urzędu Miejskiego w pokonywaniu wspólnych trudności. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Pani Siudaj - Pogodska, powiem tak. Dyskutowaliśmy tutaj po naszej stronie jak zagłosować. Niestety musimy zagłosować „za”. Dlaczego i z przykrością muszę to stwierdzić, dlatego, że ze składu Rady Miasta wychodzi osoba, przepraszam nie będę tutaj kolokwialnie mówiąc pucował, wychodzi osoba, która włożyła duży wkład w pracę Rady Miasta. Osoba kompetentna i konkretna. Życzę jej wszystkiego najlepszego, ale chciałabym również prosić, aby takim samym kierunkiem kierowała się w obecnej pracy na stanowisku Z-cy Kierownika Wydziału Oświaty, aby te

pieniązki, którymi dysponuje były odpowiednio wydawane, aby zostawało ich jak najwięcej w budżecie. Gratuluję i dziękujemy.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 588 poddał pod głosowanie.

Wynikiem głosowania: 19 radnych „za” przy 1 „wstrzymującym się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego.

Uchwała Nr 550 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 8 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie powołania KOMISJI REWIZYJNEJ (druk nr 589).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 589 radni otrzymali. Dalej powiedział, cytując: „§ 58 Statutu Miasta Konina stanowi, że Komisja Rewizyjna działa w składzie siedmiu radnych, w tym Przewodniczący, Wiceprzewodniczący. W związku z rezygnacją z mandatu radnego Pani Elżbiety Siudaj-Pogodskiej, która była członkiem Komisji Rewizyjnej, należy uzupełnić skład Komisji. W skład tej komisji wchodzi radni, w tym przedstawiciele wszystkich klubów, z wyjątkiem Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących Rady, o czym stanowi zapis art. 18 a ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym.

Muszę zaproponować autopoprawkę, ponieważ na tej sesji tylko odwołamy ze składu Komisji Rewizyjnej Panią Elżbietę Siudaj - Pogodską, natomiast nie przystąpi do niej nowy członek. Taką deklarację zgłosił mi wstępnie potencjalny radny, którego przyjmimy w szeregi rady na następnej sesji, stąd dzisiaj składu Komisji Rewizyjnej nie uzupełnimy, a tylko odwołamy z jej składu Panią Elżbietę Siudaj-Pogodską. W § 1 będzie tylko sentencja odwołuje się Panią Radną Elżbietę Siudaj-Pogodską ze składu Komisji Rewizyjnej. Automatycznie skreśla się punkt 2.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 589 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 8 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie powołania KOMISJI REWIZYJNEJ.

Uchwała Nr 551 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

15. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 10 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie wyboru Przewodniczących stałych Komisji Rady Miasta Konina (druk nr 590).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 590 radni otrzymali. Dodał, że zgodnie z § 54 ust. 1 Statutu Miasta Konina w związku z rezygnacją z mandatu radnej Pani Elżbiety Siudaj -Pogodskiej Rada musi wybrać przewodniczącego Komisji Edukacji i Kultury.

Przewodniczący otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Chciałbym w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej na Przewodniczącego Komisji Oświaty zgłosić Pana radnego Marcina Sypniewskiego. Jest to osoba, która od początku pracuje w Radzie Miasta w tejże komisji, aktywnie uczestnicząc w jej obradach. Jest to również nauczyciel z dużym doświadczeniem, z doświadczeniem w pracy z młodzieżą, ale również znany społecznik. Także w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej zgłaszam Pana Marcina Sypniewskiego.”

Przewodniczący Rady zapytał, czy radny p. Marcin Sypniewski wyraża zgodę na kandydowanie na funkcję Przewodniczącego Komisji Edukacji i Kultury.

Radny p. Marcin Sypniewski wyraził zgodę na kandydowanie.

Głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytując: „Ja chciałabym w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość zgłosić radnego Zenona Chojnackiego. Widzę, że już kiwa głową z daleka, ale dłaczego, nawet jeżeli się nie zgodzi, to chciałabym tutaj słowo powiedzieć. Wydaje mi się, że dobrze byłoby, żeby przewodniczącym komisji był jednak ktoś z klubu opozycyjnego. Działka oświaty i pomocy społecznej jest naprawdę bardzo ważną, istotną sprawą. Wiele rzeczy, które jest planowane przez Ministerstwo uważamy, że nie służy dobrze szkole i dobrze by było, żeby tym przewodniczącym był ktoś z klubu opozycyjnego, może nie przedstawiciel z partii rządzącej.”

Przewodniczący Rady zapytał, czy radny p. Zenon Chojnacki wyraża zgodę na kandydowanie na funkcję Przewodniczącego Komisji Edukacji i Kultury.

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „W tej sytuacji, w jakiej jesteśmy nie wyrażę zgody. Mam obietnicę ze strony kandydata na przewodniczącego, że w nieco innym terminie będą odbywały się spotkania komisji. W związku z tym będę mógł częściej i jeszcze aktywniej brać udział w pracy tej komisji. Tutaj służę oczywiście pomocą jak najbardziej.”

Głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Mam tutaj osobę, która pracowała z Panią Siudaj-Pogodską w komisji bardzo rzetelnie - Panią Monikę Kosińską. Chciałbym się dowiedzieć, czy mogę jej kandydaturę postawić pod głosowanie.”

Głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Ja dziękuję, nie wyrażam zgody na kandydowanie.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Poddam pod głosowanie tą kandydaturę. Myślę, że nie mamy innych zgłoszeń i zapis w treści uchwały jest o to taki, że w § 1 mamy zapis: odwołuje się radną Panią Elżbietę Siudaj-Pogodską z funkcji Przewodniczącej Komisji Edukacji i Kultury. W kolejnym punkcie proponuję zapis: powołuje się na Przewodniczącego Komisji Edukacji i Kultury radnego Pana Marcina Sypniewskiego i punkt 3 otrzymuje brzmienie: Pana Radnego Marcina Sypniewskiego na Przewodniczącego Komisji Edukacji i Kultury.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 590 poddał pod głosowanie.

Wynikiem głosowania: 18 radnych „za” przy 2 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 10 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie wyboru Przewodniczących stałych Komisji Rady Miasta Konina.

Uchwała Nr 552 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 11 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych Komisji Rady Miasta Konina (druk nr 591).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 591 radni otrzymali.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i poinformował, że jest to uchwała formalna, w której zmienia się nazwisko Przewodniczącego Komisji Edukacji i Kultury.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 591 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina dokonała zmiany Uchwały Nr 11 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych Komisji Rady Miasta Konina.

Uchwała Nr 553 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 62 Rady Miasta Konina z dnia 24 lutego 1999 roku w sprawie przystąpienia do Związku Powiatów Polskich (druk nr 592).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 592 radni otrzymali.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział cytując: „Rozpatrywanie tego projektu uchwały wynika z tego, że wykreśliśmy mandat Pani Elżbiety Siudaj – Pogodskiej, która była naszym delegatem do Związku Powiatów Polskich. Tym samym musimy delegować nowego przedstawiciela. Delegata desygnuje rada w drodze uchwały, w związku z tym jesteśmy zobowiązani do wyboru delegata i przekazania podjętej uchwały do Związku Powiatów Polskich.”

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Chciałem w imieniu kolegów radnych z klubu Platformy Obywatelskiej zgłosić na delegata miasta Konina do Zgromadzenia Ogólnego Związków Powiatów Polskich kolegę radnego Piotra Korytkowskiego.”

Przewodniczący Rady zapytał, czy radny wyraża zgodę na kandydowanie na delegata do Związku Powiatów Polskich.

Radny p. P. Korytkowski wyraził zgodę na kandydowanie.

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Ja także chciałbym oficjalnie poinformować, że klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej udzieli poparcia koledze Piotrowi Korytkowskiemu. Dziękuję.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 592 poddał pod głosowanie.

Wynikiem głosowania: 20 radnych „za” przy 2 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 62 Rady Miasta Konina z dnia 24 lutego 1999 roku w sprawie przystąpienia do Związku Powiatów Polskich – w zakresie wyboru nowego delegata miasta Konina do Związku Powiatów Polskich.

Uchwała Nr 554 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

18. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pt. „Wszystko zaczyna się od przedszkola”, Nr: PO KL/9.1.1/1/12 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (druk nr 593).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 593 radni otrzymali. Dodał, że projekt uchwały nie był omawiany na komisji, w związku z tym o przedstawienie istoty projektu poprosił Pana Prezydenta.

Głos zabrał Z-ca Prezydenta p. S. LOREK, cytując: „Ja się bardzo cieszę, że kolejne przedszkole przygotowuje projekty i w tych projektach pozytywnie uzyskuje dotację. Tutaj mamy Przedszkole nr 14, które wystąpiło z wnioskiem o dofinansowanie z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego na lata 2007-2013. To jest projekt „Wszystko zaczyna się od przedszkola”. Jest to 9 priorytet rozwój, wykształcenie kompetencji w regionach. Głównym celem projektu jest upowszechnianie edukacji przedszkolnej na terenie miasta Konina oraz gmin Ślesin i Kramsk poprzez utworzenie nowego oddziału przedszkolnego dla 20 dzieci z gmin miasta Konina i włączenie w tą grupę również rodziców, to jest 25 osób w proces edukacji. Ten projekt będzie realizowany od 1 marca 2013 roku do 30 czerwca 2015 roku. Całkowita wartość projektu tj. 649.204,71 zł. Natomiast, jeśli chodzi o dofinansowanie tj. 551.824 zł. Pozostała kwota 97.380,71 zł stanowi wkład własny, w tym jest to wkład niepieniężny, także projekt jest w całości finansowany przez środki zewnętrzne, natomiast miasto Konin ponosi ten wkład niepieniężny. Mam nadzieję, że projekt tej uchwały uzyska Państwa aprobatę, bo tak jak powiedziałem, jest to kolejny projekt, który zrealizowany będzie w naszych konińskich przedszkolach i o to też Państwa proszę.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Rzeczywiście coraz więcej mamy takich propozycji, po które sięgają nasze przedszkola, co uatrakcyjni ich oferty, a zarazem zachęca rodziców, aby korzystali z naszych placówek miejskich, a o to też nam chodzi. Pozostaje nam pogratulować i rzeczywiście przychylnie ustosunkować się do tego projektu uchwały.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Tak pół żartem, pół serio, a propos samego tytułu „Wszystko zaczyna się od przedszkola”. Ja rozumiem, że jest to swoiste hasło, które ma nieść pewne skojarzenia i w tym zakresie bym się nie czepiał. Natomiast chcę powiedzieć, że do przedszkola nie chodziłem, a co nieco się już w moim zaczęło, a niektóre rzeczy się nawet skończyły, ale to tak ku przemyśleniu, żebyśmy też te tytuły dobierali. Oczywiście jak już powiedziałem to jest hasło, oczywiście zagłosuje „za”, natomiast pewnie zaproponowałbym nieco inne. Dziękuję.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 593 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pt. „Wszystko zaczyna się od przedszkola”, Nr: POKL/9.1.1/1/12 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Uchwała Nr 555 stanowi załącznik do niniejszego protokołu

19. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr 531 Rady Miasta Konina z dnia 27 lutego 2013 roku w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Konina (druk nr 594).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 594 radni otrzymali. Dodał, że projekt uchwały nie był omawiany na komisji, w związku z tym o przedstawienie istoty projektu poprosił Pana Prezydenta.

Głos zabrał radca prawny p. R. GRANDE, cytując: „Zgodnie z zaleceniem organu nadzorczego najpierw musimy uchylić jedną uchwałę, aby można było podjąć drugą.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Prośba na przyszłość nieustająca, żebyśmy starali się takich małych potknięć unikać, bo to wpływa na jakość naszej pracy, mówimy o podjętych projektach uchwały. Zawsze sprawdzimy podstawę prawną, co ona nas obliguje do wejścia w życie przepisu. Niektóre uchwały powodują, że wchodzi w życie od razu po ich podjęciu, a inne jak pamiętamy po publikacji w dzienniku wojewody, co oczywiście znakomicie wydłuża czas oczekiwania na wejście w życie przepisów.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 594 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie uchylenia Uchwały Nr 531 Rady Miasta Konina z dnia 27 lutego 2013 roku w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Konina.

Uchwała Nr 556 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

20. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Konina (druk nr 595).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 595 radni otrzymali.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 595 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Konina.

Uchwała Nr 557 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

21. Wnioski i zapytania radnych.

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Kolejna sesja robocza odbędzie się 24 kwietnia. Informuję, że drogą elektroniczną przekazałem Państwu treść interpelacji radnego Mateusza Cieślaka dotyczącą stworzenia skutecznej promocji oferty inwestycyjnej miasta Konina poprzez rozbudowę strony internetowej www.konin.pl w kilku językach obcych oraz treść odpowiedzi Prezydenta Miasta Konina na tą interpelację.

Otrzymał Państwo również interpelację radnej Urszuli Maciaszek dotyczącą przeznaczania mieszkań socjalnych dla rodzin chcących podjąć się pieczy rodzin zastępczych.

Nie było innych interpelacji radnych, które wpłynęły w okresie międzysesyjnym.

Treść interpelacji i odpowiedzi jest Państwu znana, nie będę ich odczytywał, dodam, że możliwa jest krótka dyskusja nad ich treścią.”

Przewodniczący Rady poinformował, że jeżeli na zgłoszony wniosek lub zadane pytanie będzie konieczność udzielenia odpowiedzi na bieżąco, wówczas będzie udzielał głosu Prezydentowi Miasta Konina. Na pozostałe wnioski i zapytania będą udzielone odpowiedzi w punkcie 22 porządku obrad lub w terminie 14 dni, zgodnie z zapisem § 28 punkt 3 Statutu miasta Konina.

Następnie udzielił głosu radnym według kolejności zgłoszeń.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „Ja zacznę od tematów, które poruszałem na wcześniejszych sesjach. Proszę o informację, jak wyglądają tematy, które miały być załatwione. Zgłaszałem problem stojących pojemników na zbiórkę odzieży, które sugerują niejako, że ta zbiórka jest prowadzona przez organizacje charytatywne,

a generalnie ta odzież idzie na przemiał w celu produkcji elementów waty odzieżowej itd. Miał być przeprowadzony przegląd przez służby miejskie, te pojemniki stoją na terenie całego Konina. W odpowiedzi, którą otrzymałem Pan Prezydent napisał, że miasto nie wyrażało zgody na prowadzenie takiej zbiórki i ktoś miał sprawdzić, czy te pojemniki stoją na terenie miasta, a stoją i wyciągnąć ewentualnie wnioski do tych samowolek, jeżeli to są jakieś samowole.

Sprawa druga. Przegląd budynków wielopiętrowych. Chciałbym informację, jak wypadł przegląd pod względem bezpieczeństwa, bo jest to sprawa dosyć istotna.

Odnoszę się również do tego punktu pierwszego o którym mówiłem. Poproszę o zdjęcia. To jest jedno ze zdjęć, jakie zrobiłem, takich przypadków w mieście Koninie mamy mnóstwo. To jest akurat samochód Cinquecento stojący na Alejach 1 Maja, który jest reklamą. Ten samochód stoi w pasie drogowym od roku. Kawałek dalej stoi maluch, również z potężną reklamą na dachu. W innym miejscu miasta stoi Trabant, również z reklamą na dachu. Przy wjeździe na ul. Paderewskiego po prawej stronie od strony garaży jest postawione pięć przyczep, na których stoją wielkogabarytowe reklamy. Te reklamy są na zmianę ciągane po mieście. Mam pytanie, czy firmy, które prowadzą te reklamy zwracały się do miasta i wnoszą odpowiednie opłaty za takie „wozy Drzymały”, bo starą metodę wykorzystano tutaj w celach reklamowych.

Pojawiła się trzy dni temu informacja o tym, że nikt nie zgłosił się na konkurs odnośnie wykonania dokumentacji na tereny inwestycyjne, na uzbrojenie terenów inwestycyjnych na Międzyzlesiu. My aplikowaliśmy o środki, jesteśmy w trakcie aplikacji. Po ocenie formalnej i merytorycznej przeszedł projekt do kolejnego etapu. Aplikowaliśmy o środki na uzbrojenie tych terenów. Mam pytanie, czy ten brak projektu nie przeszkodzi w pozyskaniu tych środków, bo aplikowaliśmy o ponad 15 mln zł.

Sprawa kolejna. Mamy podjęte dwie uchwały, które pomagają konińskim przedsiębiorcom w rozwoju przedsiębiorczości w Koninie, to są uchwały z 2009 roku - uchwała nr 140 i 141. Jedna pomoc de minimis, druga pomoc regionalna. Te uchwały zostały podjęte na podstawie rozporządzeń Rady Ministrów z roku 2007, których ważność wygasa, jednego z końcem bieżącego roku, a kolejnego w połowie przyszłego roku. Tu jest problem prawny. Czy jeżeli byśmy w tej chwili zmienili te uchwały dopasowując je do realiów gospodarczych i do sytuacji kryzysowej, czy te uchwały będą mogły funkcjonować pomimo wygaśnięcia rozporządzeń na koniec roku. Czy ewentualnie jest jakaś informacja ministerstwa, czy z ministerstw, że przygotowywane są jakieś nowelizacje tych uchwał, bo to jest dla nas bardzo istotne. Ja rozmawiałem z kilkoma prawnikami, którzy wręcz twierdzą, że jeżeli podejmiemy jeszcze zmiany tych uchwał w trakcie, kiedy rozporządzenia są jeszcze prawnie niewygasnięte, to te uchwały będą mogły obowiązywać. Dlatego proszę o odpowiedź na ten temat. Oczywiście nie dzisiaj, bo to jest wręcz niemożliwe, natomiast o zbadanie prawne tej sytuacji.”

Jako następna głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytując: „Mam dwa pytania. Pierwsze pytanie, które właściwie powinnam zadać wcześniej dotyczy funkcjonowania i istnienia Izby Wyrzeźwien. Chciałabym się dowiedzieć, jakie jest stanowisko Pana Prezydenta w tej sprawie. Wiem, że w dalszym ciągu nie jest odgórnie uporządkowane prawnie działanie Izb Wyrzeźwien i to stawia pod znakiem zapytania Izbę Wyrzeźwien w Koninie i to jest poważny problem również problem pracowników Izby Wyrzeźwien, więc tu chciałabym o poważną odpowiedź na ten temat.

Druga sprawa dotyczy wiaduktu czy przejścia z ul. Kolejowej na Osiedle Zatorze. Tam jest to przejście nadziemne, wiem, że kilkakrotnie ten temat był poruszany. To przejście nie wiem czy jest własnością miasta, w każdym razie rdzewieje, wykruszają się stopnie, więc trzeba by się zastanowić, jeżeli to jest miasta, czy trzeba to remontować, konserwować, żeby

nie było, że za jakiś czas się rozsypie i trzeba będzie stawiać coś nowego, a poza tym, to jest problem wydawałoby się nierozwiązywalny. Może trzeba by się zastanowić, może pomyśleć o projekcie przejazdu podziemnego, bo właściwie Zatorze jest w dalszym ciągu odcięte od reszty Konina, bo to jest jeden przejazd od ul. Paderewskiego, jest przejście przy dworcu, natomiast od strony ul. Kolejowej i ul. Torowej jest cały czas problem nierozwiązywany. Nie ma przejścia, mówi się, że mieszkańcy nie powinni przechodzić, górą mało kto się odważy przejść nie mówiąc o ludziach starszych, inwalidach i matkach z dziećmi. To niszczy i nie wiadomo komu jest to potrzebne, więc myślę, że trzeba by się nad tym poważnie zastanowić. Być może są jakieś plany, jakieś działania prowadzone o których nie wiem, ale prosiłbym o informację.”

Jako następny głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Chciałbym na początku wrócić Panie Prezydencie i Panie Przewodniczący do sesji sprzed miesiąca, gdzie zadawałem pytania na temat biogazowni. Chciałbym się odnieść do odpowiedzi, gdyż tak jak powiedział Pan Przewodniczący taką możliwość będę miał. W odpowiedzi, którą uzyskałem od Pana Prezydenta zostało napisane: „Pozostałe emisje z biogazowni, mając na względzie sąsiedztwo huty można uznać za pomijalne. Przeprowadzona analiza emisji i emisji zanieczyszczeń, pochodzących bezpośrednio z biogazowni, nie wykazała przekroczeń normatywnych poza terenem działki, do której inwestor posiada tytuł prawny.”

Panie Prezydencie nie wiem, na jakiej podstawie została tak sformułowana odpowiedź i kto to w ogóle sprawdzał z uwagi na to, że ta biogazownia jeszcze nie powstała. Uważam, powiem to po raz kolejny, jest to totalna bzdura. Najprostszym przykładem, aby przekonać się jak to wygląda wystarczy oddalić się 30 - 40 km od zakładu Konspol. W piśmie mamy podane, iż w odpowiedzi o warunkach, które dany zakład musi spełnić: „w celu ograniczenia emisji wtórnej przy projektowaniu planu zagospodarowania należy uwzględnić konieczność zadrzewienia, zakrzewienia terenu inwestycji w szczególności jego obrzeży w formie pasów zieleni izolacyjnej, z użyciem roślin zimozielonych.” Taką odpowiedź otrzymałem od Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w Koninie: „W obowiązujących przepisach prawa nie przypisano kompetencji Powiatowemu Inspektoratowi Sanitarnemu, które pozwalałyby na wskazanie konkretnych rozwiązań projektowych i organizacyjnych np. do ustalenia szerokości pasów zieleni, organizacji procesów magazynowania, składowania surowców, zastosowania konkretnych rozwiązań dotyczących wentylacji. Organ nie wskazuje w opinii szczegółowych rozwiązań, które mają być zastosowane przy projektowaniu i realizacji inwestycji, a ocenia wyłącznie założenia przyjęte w raporcie.”

Kolejna rzecz na którą otrzymałem odpowiedź z Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego odnośnie odorów: „Aspekty pozbawione regulacji prawnych np. emisji odorów mogą być przedmiotem oceny i analizy wyłącznie ogólnej opartej na zasadach wiedzy ogólnej inżynierskiej i technologicznej.” Z tych odpowiedzi wynika jasno, iż nie ma przepisów w prawie polskim odnośnie zastosowań do budowy biogazowni typu 5 MW.

Odniosę się teraz do wypowiedzi Pani Kierownik Malińskiej z ostatniej sesji. „Przemysłowa od strony południa, czyli od centrum miasta ok. 4 pojazdy przez rok. Natomiast największa ilość będzie dotyczyła transportu zielonej masy kukurydzy, która nie ma nieprzyjemnego zapachu. Będzie składowana na terenie biogazowni i będzie ulegała fermentacji i tu będzie 60 pojazdów przez dwa miesiące wrzesień i październik. One będą dojeżdżały z dwóch kierunków ze strony Lichenia i z ul. Przemysłowej, że tak powiem od Ślesina, czyli można powiedzieć, że to będzie ok. 30 pojazdów z jednej strony, chociaż trudno to wprost rozgraniczyć. Ja chcę tylko zwrócić uwagę, że na ul. Przemysłowej, gdzie ruch pojazdów ciężkich jest ok. 1000 będzie ok. 40 pojazdów jeździło przez 2 miesiące.”

Panie Prezydencie w opinii przedstawionej przez inwestora, tę opinię ma również kierownik wydziału Ochrony Środowiska jest napisane: „Pojazdy ciężkie ok. 18 – 23

pojazdów na dobę, samochody ciężarowe przewożące kiszonkę kukurydzy, pomiotu kurzego, serwatkę, resztki itd.” W miesiącu zbioru kukurydzy, gdzie była mowa przez Panią Kierownik o 40-60 transportach przez dwa miesiące mamy wymienione 60-77 pojazdów na dobę, dlatego odnoszę się do tego wszystkiego. Panie Prezydencie dlaczego się odnoszę? Z bardzo prostej przyczyny. Przekazałem Panu na poprzedniej sesji wyniki badań, które były przeprowadzone w 2007 roku, jak również w roku 2012. Normy na ul. Przemysłowej są przekraczane od wielu lat. Jeżeli chodzi o hałas i emisję odoru, chociaż tutaj nie mogę prosić o jakiegokolwiek dokumenty z uwagi na to, że nie ma konkretnej ustawy. Był ostatnio ten temat poruszany w wiadomościach o mieście Krakowie, zaczęło się ten problem dopiero od roku 2015, kiedy Unia Europejska nałożyła na nas konkretne przepisy odgórnie.

Panie Prezydencie odpowiadając, czy ustosunkowując się do tych odpowiedzi jestem zaniepokojony tym, iż ta biogazownia powstanie. Prosiłem o wzięcie pod uwagę wszystkich aspektów związanych z istniejącymi zakładami, jak również z tymi, które powstaną, a mianowicie Zakład Termicznej Utylizacji Odpadów, czyli spalarnia śmieci, jak również biogazownia o mocy 6 czy 4 MW przy ul. Brunatnej, jak również tego, co jest obecnie, a mianowicie wysypisko śmieci, Huta Aluminium Konin, gdzie jest dostarczane milion ton biomasy rocznie właśnie drogami czyli ul. Przemysłową.

Panie Prezydencie powoływał się Pan na ostatniej sesji na to, że nie może łamać ustawy, gdyż będzie to niezgodne z obecnymi przepisami. Nie ma przepisów tak jak powiedziałem, nie ma ustaw jeżeli chodzi o te sprawy, o których mówiłem. Panie Prezydencie, ale są przepisy i są ustawy, które mówią: art. 112 ustawy Prawo ochrony środowiska mówi, że poziom hałasu powinien być utrzymany poniżej dopuszczalnego lub co najmniej na tym poziomie, lub gdy nie jest on utrzymany należy zmniejszyć poziom hałasu do dopuszczalnego, art. 174 ustawy, ustawodawca stanowi wprost, iż eksploatacja drogi nie może przekroczyć standardów jakości środowiska i podmiot podejmujący działalność jest zobowiązany do zapobiegania temu oddziaływaniu. Podmiot taki ma również obowiązek zapewnić przestrzeganie wymagań środowiska o czym mówi art. 140 ustawy poprzez stosowanie właściwych rozwiązań technicznych ograniczających rozprzestrzenianie emisji hałasu oraz poprzez właściwą organizację ruchu. Zarządzający drogą jest zobowiązany do podejmowania działań zmierzających do ograniczenia emisji hałasu.

Panie Prezydencie na koniec przeczytam Panu Konstytucję RP art. 68: „Każdy ma prawo do ochrony zdrowia. Władze publiczne są obowiązane do zwalczania chorób epidemicznych i zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska.” Władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom. Ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych, każdy ma prawo do informacji o stanie i ochronie środowiska. Władze publiczne wspierają działania obywateli na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska.

Panie Prezydencie bardzo proszę o wzięcie, nie wiem czy Pan Prezydent będzie podpisywał decyzje o wydanie lub nie wydanie, decyzji o budowie tej biogazowni, ale bardzo Pana proszę o wzięcie pod uwagę tego, o czym tutaj mówiłem i przedstawiłem.

Kolejna rzecz odnośnie zapytań na ostatniej sesji Rady Miasta. Panie Prezydencie zadałem pytanie na temat drogi nr 25 i otrzymałem krótką odpowiedź od Pani Dembińskiej na sesji. Ja może zacytuję, co jest zawarte w odpowiedzi „Na etapie realizacji zamówienia przez WBP Zabrze Sp. z o.o. pojawiły się jednak problemy, związane przede wszystkim z brakami występującymi w dokumentacji wykonanej przez spółkę KARO. Było to powodem odstąpienia od umowy przez WBP Zabrze. Obecnie trwają prace związane z formalno-prawną analizą zaistniałej sytuacji. Po ich zakończeniu miasto ponownie przystąpi do prac projektowych nad nowym przebiegiem drogi krajowej nr 25.”

Panie Prezydencie chciałbym zadać konkretne pytanie, kto jest odpowiedzialny w Urzędzie Miejskim za to, iż taki projekt, który był przygotowany przez spółkę z Poznania, prawdopodobnie zostały przeznaczone i zapłacone za ten projekt pieniądze, o ile się nie mylę

w wysokości 6 mln zł, ten projekt nie był kompletny, nie doszło do realizacji tego zadania trzy lata temu i w tej chwili są również problemy z aktualizacją tego i w związku z tym wynikają problemy z aktualizacją tej dokumentacji.

Panie Prezydencie, kto za to odpowiada, czy będą sankcje dyscyplinarne, karne, finansowe? Nie można się inaczej zapatrywać, jest to umywanie rąk od projektu, który powinien już istnieć. W 2011 roku po zapowiedziach władz z poprzednich kadencji w 2010 i 2011 roku ta droga, ten projekt powinien już być oddany, to powinno istnieć. My jesteśmy cały czas na etapie projektowania i nie ma tutaj żadnej odpowiedzialności w stosunku do osób, które za to tak mi się wydaje, za tą niekompetencję powinni odpowiedzieć.

Kolejna rzecz. Związek Międzygminny. Przeznaczamy tutaj 184 tys. zł rocznie. Jeżeli ja znowu, po raz kolejny słyszę odpowiedź, iż mamy wrócić do budowy schroniska dla zwierząt, to Panie Prezydencie ja powiem krótko, gdybyśmy część tych pieniędzy, nie wiem ile lat miasto Konin uczestniczy w tym związku, to wybudowalibyśmy wzorcowe schronisko na całą Polskę tylko i wyłącznie dla mieszkańców Konina. Sprawa by była załatwiona.

Sprawa zakupów grupowych również, jest to temat, który się ciągnie od wielu lat i jeżeli ja czytam odpowiedzi, że coś robimy w tym kierunku, jest to trochę spóźnione. To na tyle na temat ostatniej sesji, a teraz Panie Prezydencie pytania, jeżeli chodzi o aktualną sesję, bo chciałem się ustosunkować do odpowiedzi z ostatniej sesji.

Panie Prezydencie 25 stycznia 2012 r. podjęto Uchwałę Nr 303 w sprawie zamiany nieruchomości. Chodzi tutaj o teren byłego parkingu strzeżonego przy ul. Okólnej, gdzie właściciel tego parkingu otrzymał decyzją Rady Miasta, przekazana mu została działka przy ul. Bankowej w zamian za udostępnienie terenu pod wytyczenie drogi. Panie Prezydencie minął już ponad rok. Do dnia dzisiejszego nie ma żadnej konkretnej odpowiedzi w tej sprawie. Przychodzą do mnie mieszkańcy z ul. Leśnej i nie tylko, kiedy temat tej drogi zostanie załatwiony. Powiem więcej, a przede wszystkim tego terenu, od którego zaczęliśmy. W marcu, 2 miesiące po podjęciu tej uchwały, ja napisałem do Pana Prezydenta pismo, że jestem gotowy zorganizować spotkanie z mieszkańcami, z wydziałem, z przedstawicielami Wydziału Gospodarki Nieruchomościami, Wydziału Urbanistyki i Architektury itd. Do dnia dzisiejszego nie poszło nic do przodu, nawet o centymetr. Kiedy to wreszcie nastąpi.

Sprawa Uchwały Nr 326 z 28 lutego 2012 roku w sprawie nabycia nieruchomości. Nabyliśmy od dwóch mieszkańców, dwóch właścicieli nieruchomości i do dnia dzisiejszego, chcę podkreślić, że do dnia dzisiejszego, znam te osoby osobiście, Pan Kierownik Jakubek nie podjął rozmów w sprawie wypłaty pieniędzy za to ogrodzenie, ewentualnie jakieś bonifikaty. Nie wysłano nawet powiadomienia, iż taka uchwała przeszła. Kiedy przedsiębiorstwo PWiK potrzebowało zgody mieszkańców na budowę kanalizacji te osoby przychodziły do mnie i nie wiedziały co mają zrobić z uwagi na to, że uchwała została podjęta, a one były nadal prawomocnymi właścicielami. Ja nie wiem, jak długo to jeszcze będzie trwało.

Sprawa ostatnia, którą poruszałem na sesji. Zapytałem się, czy jest możliwość przerzucenia ewentualnie pieniędzy, które mamy z programu „Radosna Szkoła”, na budowę placów zabaw. Dlaczego o tym mówię. Ja rok temu wysyłałem zdjęcia, będzie to dotyczyło Pana Prezydenta Sławomira Lorka. Chodzi konkretnie o Szkołę Podstawową nr 12. Szkoła ta ma nakaz Sanepidu dotyczący remontu łazienek. Tutaj są zdjęcia robione kilka miesięcy temu. Tak wyglądają toalety z których korzystają dzieci i młodzież w Szkole Podstawowej nr 12. Kiedy miasto ma zamiar wziąć się za tą szkołę i przeznaczyć środki na remont kilku toalet z których korzystają dzieci i młodzież. Tam już jest decyzja Sanepidu o natychmiastowym remoncie tych pomieszczeń.”

Głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Ja mam jedno pytanie, jeden wniosek. Panie Prezydencie nie ma tygodnia, żebym nie rozmawiał z mieszkańcami na temat jakże trafionej akcji odnośnie przyłączy kanalizacyjnych. Mieszkańcy sobie bardzo tą akcję

chwałą, ale zadają mi precyzyjne pytania, na które ja nie potrafię odpowiedzieć, więc ja pozwolę sobie wyartykułować te pytania. Są już na piśmie, więc nie będzie problemu, żeby to odtworzyć. Interesuje mnie, ile przyłączy zostało już zrealizowanych, ile wniosków zostało złożonych w PWiK, jakie plany, chodzi konkretnie o harmonogram przyłączy poszczególnych osiedli, jak to będzie wyglądało, ile miasto wydało na wsparcie tego przedsięwzięcia w roku 2012, ile planuje wydać w 2013 r i jakie koszty z realizacji tego zagadnienia tego projektu i przedsięwzięcia były po stronie PWiK i też chodzi mi o rok 2012 i rok 2013.

Druga sprawa to jest mój wniosek o udostępnienie projektów umów użyczenia Stowarzyszeniu „Szansa”, „Mustang” i Fundacji „Podaj dalej”, o których mowa była w sprawozdaniu.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Ja mam wniosek do Przewodniczącego Komisji Statutowej, Regulaminowej i Spraw Radnych, wniosek formalny, ponieważ nie usprawniamy, jeżeli chodzi o to, żeby przekazywać wnioski i zapytania do Biura Rady. Ja mam wniosek taki, aby każdy radny w swojej wypowiedzi, bo to jest jasno i wyraźnie powiedziane wnioski i zapytania miał półtorej minuty na zadanie pytania i sądzę, że to w dużym stopniu usprawni pracę Rady Miasta Konina. Taki wniosek formalny składam i sądzę, że to będzie wniosek, który w dużym stopniu usprawni pracę naszej Rady. Chciałbym, żeby ewentualnie to rozważyć, ponieważ procedura pod tytułem składanie wniosków do Pań z Biura Rady nie działa. Ja uważam, że to jest dobry pomysł i w dużym stopniu do usprawnienia obrad sesji.”

Głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Ja myślę, że to jest kwestia wewnętrznej mobilizacji każdego z radnych, żeby potrafił precyzyjnie określić to, co chce powiedzieć zabierając publicznie głos. Nie wiem, czy akurat Komisja Regulaminowa, Statutowa i Spraw Radnych powinna w jakikolwiek sposób regulować te kwestie, bo w takim przypadku musielibyśmy zmienić Statut Miasta. Moim zdaniem to jest po prostu dyscyplina każdego z radnych, aby mógł swoje myśli sprecyzować i w formie przystępnej wypowiedzieć tak, aby po czasie wypowiedzi każdy z odbiorców tego pytania mógł w ogóle wiedzieć o co chodzi.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Dopowiem, że jeśli Państwo zaakceptujecie, tutaj jest zegar wyświetlony i on przewiduje przy pierwszym podejściu do zabrania głosu 5 minut. Ja myślę, że to jest dobry czas, żeby swoje myśli zebrać i przelać w sposób komunikatywny, ale jednak istotą rzeczy będzie to, co Państwo radni otrzymujecie co sesję, prośbę Biura Rady, żebyśmy formułowali wnioski i zapytania na piśmie w myśl zasady, żebyśmy wiedzieli o co chodzi, bo czasami nie wiadomo o co chodzi, a jeśli chcemy uzyskać, a jak sądzę każdy chce uzyskać precyzyjną odpowiedź Prezydenta, to nic tak dobrze nie robi, jak sprecyzowanie swoich myśli w formie elektronicznej. Pan Prezydent wie wtedy jednoznacznie, jakie są zapytania.”

22. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, Przewodniczący Rady udzielił głosu Prezydentowi Miasta p. J. Nowickiemu w celu udzielenia odpowiedzi na zgłoszone wnioski.

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI, cytując: „Odniosę się w części do Pana radnego Sidora na pytania, które zostały postawione na sesji, a następnie poproszę Pana Przewodniczącego o udzielenie głosu Panu Prezydentowi Markowi Waszkowiakowi, którego upoważniam do odpowiedzi na pozostałe pytania oraz Prezydentowi Sławomirowi Lorkowi, którego upoważniam do odpowiedzi związanej z prezentowanym problemem dotyczącym szkoły.

Szanowny Panie radny. Ja doceniam Pana zainteresowanie problemami, które dotyczą naszego miasta. Mnie one, także przejmują w stopniu być może nie mniejszym od Pana. Tylko Pan ma to prawo, że może Pan sobie spokojnie konfabulować na każdy dowolnie wybrany temat, a ja mam powinność, by to analizować i rozstrzygać w sposób obiektywny, zgodnie z obowiązującym prawem i na tym polega różnica. To wnoszenie, takich czasami dramatycznych apeli pod moim adresem, ono może jest nośne społecznie, ale nie będzie skuteczne oświadczam to Panu, jeżeli to, co mam w swojej decyzji zawrzeć, będzie wymogiem prawa i będzie zgodne z prawem.

Co do szczegółów związanych z inwestycją, o którą Pan pyta, będzie wypowiadał się Pan Prezydent Waszkowiak. Natomiast mógłby Pan przynajmniej w swojej wypowiedzi potwierdzić, że Prezydent zajmował się sprawą i zajmuje osobiście, rozmawiając z wszystkimi organami, które w trybie decyzji administracyjnych mają cokolwiek do powiedzenia, łącznie z rozmową z przedstawicielami mieszkańców bezpośrednio przyległych do lokalizacji tej inwestycji. Był Pan również w tych sprawach i przegadaliśmy, że tak kolokwialnie powiem wiele czasu. Jeszcze raz do Pana apeluję, by Pan na sesji nie tworzył wrażenia, bo ludzie nas słuchają, że oto odkrył Pan pewien problem, o którym Pan publicznie pierwszy mówi i domaga się Pan, żeby on został załatwiony. W tym, co Pan mówił nie wszystko jest prawdziwe, dlatego że zapomniał Pan o jednym istotnym fakcie, który się wydarzył, bo po decyzjach i opiniach, które zostały wydane chociażby przez Sanepid, został zupełnie wyeliminowany substrat kurzy, a Pan dzisiaj o tym mówił. Po drugie, jeśli chodzi o transport samochodowy, została również zalecona taka decyzja, by cały transport, jeśli będzie się on odbywał, odbywał się wyłącznie samochodami własnymi właściciela i użytkownika tej instalacji. Nie mogą to być samochody wynajmowane od innych podmiotów. To jest kolejna nieścisłość, która pojawia się w Pańskiej wypowiedzi na ten temat. Myślę, że wszystko to, co dotyczy tej inwestycji, jeżeli będziemy rozpatrywać pod kątem prawidłowości podjętej procedury, nie możemy nikomu niczego zarzucić. Mnie mogą się pewne decyzje, czy zawarte w nich konkluzje nie podobać, ale nie pozostaje mi nic innego, jak tylko je uszanować, ponieważ są wydane przez organy do tego upoważnione i powołane.

Co do drogi nr 25, to otrzymał Pan odpowiedź taką, jaka jest zgodna z prawem. Dokumentacja, którą dotychczas dysponowało miasto, nie była dokumentacją, mówię to bardzo ogólnie, na podstawie której można by uzyskać pozwolenie na budowę. Uprzejmie chciałbym zwrócić Panu uwagę, że w tej chwili robimy wszystko, by nastąpiły uzupełnienia tej dokumentacji, a także uaktualnione te decyzje, które straciły swoją ważność, po to, żebyśmy uzyskali pozwolenie na budowę, a w tym tkwi bardzo zasadnicza różnica. Proszę, żeby Pan był uprzejmy to dostrzec. Nie możemy odpowiadać ani Prezydent, ani Wydział Inwestycji za sytuacje, które mogą powstać, kiedy firma odmawia wykonania wcześniej przyjętego na siebie obowiązku, rezygnuje z jego realizacji. Zresztą Wysoka Rado tak już mówiąc na marginesie tej sprawy, to powiem, że coraz częściej spotykamy się z takimi

sytuacjami, gdzie firmy wygrywają przetarg, po czym rezygnują i musimy przetargi unieważniać. Nie będę podejmować decyzji, by ewentualnie umożliwić znową cenową, że ktoś, kto dał niższą ofertę, ustępuje na rzecz oferty drugiej droższej, tylko po to, żeby później ewentualnie dokonać podziału nadwyżki z tego wynikającej. Mamy określone kłopoty, one także występują w tej sytuacji. Ja poproszę, żeby Pani Kierownik Wydziału Inwestycji o szczegółach dotyczących tej sprawy Pana radnego poinformowała, jeżeli to, o czym mówimy i zostało zawarte w tej odpowiedzi jest niewystarczające. Bardzo proszę, by Pan nie negocjował udzielonych odpowiedzi, bo one są udzielone zgodnie z tym, jakie informacje otrzymujemy od organów, które są powołane do wydawania określonych opinii czy decyzji.

W odniesieniu do Związku Międzygminnego proszę by Pan wziął pod uwagę także, że to, co Pan mówi dotyczy kilkunastu gmin, które są zrzeszone w związku. To nie dotyczy tylko miasta Konin. Wiemy, że najpoważniejsze zadanie, którym zajmował się Związek zostało przekazane w tej chwili do Miejskiego Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi i w tej chwili mamy świadomość tego, nie tylko my, że można poddać pod wątpliwość w ogóle istnienie tego związku. Ale nie chcemy czynić tego zbyt pochopnie, bo trzeba pamiętać o tym, że obok tej inwestycji, którą realizujemy jest jeszcze bardzo szerokie zadanie związane z edukacją ekologiczną. To jest sprawa dotycząca rekultywacji istniejących składowisk. To jest sprawa także dotycząca schroniska.

Chciałbym również sprostować Pana tezę postawioną na przewlekłość postępowania z budową schroniska, bo to jest pół prawdy tylko. Prawda jest taka, że dysponujemy dokumentacją, ale schronisko kosztować będzie 3 mln zł. Jeżeli Pan mi wskaże w budżecie pozycję, z której możemy wziąć 3 mln zł, to w przyszłym roku będzie wybudowane schronisko. Wiemy, że jest tu także problem, czy ci nasi koledzy i nasze koleżanki, którzy stanowią Związek Międzygminny będą chcieli partycypować w kosztach tego przedsięwzięcia. Zapomniał Pan niestety o tym, że były także problemy z lokalizacją schroniska między innymi wywoływane także w środowisku, w którym Pan, jako radny funkcjonuje. Uwzględniliśmy te zastrzeżenia i szukamy kolejnej lokalizacji, w związku z tym, że, mimo, że zostały spełnione wszelkie wymogi dotyczące tego typu inwestycji, zachowane odległości na spotkaniu, które zresztą Pan współorganizował oświadczyłem, że poszukamy innej lokalizacji i taka lokalizacja dzisiaj dla tego zadania inwestycyjnego istnieje. Jest szansa, o czym mówiłem wcześniej, że schronisko będzie budowane w innym zupełnie wariantcie. Pracuje nad tym Związek Międzygminny i mam nadzieję, że być może w roku 2014, to potrzebne nam schronisko powstanie.

Wysoka Rado problem bezdomności zwierząt, dzisiaj został przyjęty program. Problemem dla nas jest ciągle to, w jaki sposób schronisko istniejące jest prowadzone. To wynika z faktu, że w tym podmiocie, który wygrał przetarg na prowadzenie schroniska trwa nieustanna walka o wpływy, na co my nie mamy w zasadzie możliwości ingerowania. Przekazane do władz naczelných Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami wszelkie uwagi, które były odnotowane zakończyły się tym, że w schronisku naszym jest wszystko w porządku, wszystko jest prowadzone jak należy, tylko miasto daje za mało środków na jego prowadzenie. W tej sytuacji my będziemy zmuszeni, by w przyszłym roku odpowiednie wnioski również wyciągnąć. Panie Przewodniczący tyle ogólniejszych uwag dotyczących pytań. A teraz poproszę, by Prezydent Waszkowiak dotknął szczegółów tych spraw.”

Ad vocem głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Jeżeli mogę Panie Prezydencie, przepraszam rzeczywiście podmiot kurzy został wycofany, ale chciałbym podkreślić, że dobrze jeżeli chodzi o to, ale trzeba będzie go czymś zastąpić, dlatego, że podmiot kurzy w produkcji biomasy energii elektrycznej jest to najlepszy substrat, najbardziej energetyczny

i niestety w zastąpieniu go trzeba będzie użyć coś innego, co zwiększy automatycznie transport na ul. Przemysłowej i nie tylko.

Oczekuję odpowiedzi w sprawie drogi krajowej nr 25.

Druga rzecz, to schronisko. Panie Prezydencie, ciągnie się ten temat bardzo długo. Owszem były pytania, ale również propozycje mieszkańców z ulicy Gajowej. Dlaczego pchamy się w schronisko jakieś międzygminne? Dlaczego, wiem nawet mogę nazwiskiem rzucać, kto to powiedział. Dlaczego po prostu nie budujemy schroniska tylko i wyłącznie dla miasta Konina? Ja się obawiam jednego, że będzie taka sytuacja, że jeżeli znowu będziemy budować jakieś schronisko dla zwierząt międzygminne, to niestety z okolicznych gmin będziemy przyjmować na teren miasta, te zwierzęta niechciane, bo nie ma odpowiedzialności wśród ludzi dorosłych, przede wszystkim jeżeli chodzi o zwierzęta. Dlaczego idziemy w tym kierunku? Obawiam się również o koszty, bo obawiam się, że znowu będzie tak samo jak było z cmentarzem, że znowu jako miasto będziemy ponosić większe koszty niż pozostałe gminy, z uwagi na to, że będzie argumentacja, że jest was najwięcej, więc płaciecie najwięcej. To tylko tyle co mam do powiedzenia Panie Prezydencie.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI, cytując: „Ja starałem się Panu to wytłumaczyć, że schronisko ma charakter międzygminny z tego powodu, że jest to zadanie prowadzony przez Związek Międzygminny, i że w tej koncepcji, w kosztach budowy tego schroniska miałyby partycypować wszystkie gminy, a jednocześnie schronisko miałyby obowiązek przyjmować zwierzęta bezdomne z terenu wszystkich gmin uczestniczących w tym zadaniu. Jeżeli my to ograniczymy, że schronisko będzie miało charakter taki, że będzie obsługiwało tylko miasto Konin i będzie finansowane tylko z budżetu miasta, to podkreślałem, że to rodzi taki problem, że to z naszego budżetu trzeba by przy tym projekcie, który został opracowany w wersji, że będzie to schronisko międzygminne, sfinansować około, już dzisiaj pewnie ponad 3 mln zł. Idziemy w inny projekt, który będzie spełniał charakter schroniska miejskiego, tylko dla zwierząt bezdomnych z terenu miasta Konina.”

Głos zabrał Zastępca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Pan radny J. Urbański i sprawa pojemników na odzież. Sprawa była pilnowana, analizowana, ścigana, oni mają tendencje do przenoszenia się. Sprawdzaliśmy, czy to jest na naszych terenach, nie było na naszych terenach, chociaż mogło się pojawiać, bo to jak gdyby sprawa walki.

Sprawa budynków wielopiętrowych i analizy. Robi to Państwowa Straż Pożarna. My się spotykamy w miarę często i regularnie, gdy się pojawiają jakieś problemy typu dojazdy i inne rzeczy. Dyskutujemy, szukamy rozwiązania. Przykładem była wspólna robota przy wyprowadzaniu dużych drabin z PSP w trakcie objazdów, bo to też było naszym wspólnym zadaniem.

Reklamy na samochodach i przyczepach stojące na parkingach. Proszę zwrócić uwagę, często stoją w soboty, niedziele i poniedziałek w centrum miasta. Wydział Drogownictwa ściga, te sprawy. Natomiast problem polega na tym, że gdy rozpoczyna się postępowanie administracyjne, to przestaje istnieć problem, ponieważ został przestawiony w nowe miejsce i zaczyna się od nowa szukanie.

Tereny inwestycyjne Panie radny, to jest konik wielu ludzi pracujących w urzędzie. Wydziały koło tego chodzą, one są najistotniejszym elementem, ale na niektóre rzeczy nie mamy wpływu. Odbył się przetarg na projekt, nikt się nie zjawił. My dzisiaj z Panią Kierownik Elżbietą Tylus-Dembińską rozmawialiśmy z różnymi podmiotami, zachęcając do działania, ale oni po prostu boją się tak dużych przedsięwzięć projektowych tutaj w mieście, ale uważam, że jest to sprawa bardzo istotna. W tym samym czasie jest złożony wniosek

w Ministerstwie Gospodarki, proszę kiwnąć głową, czekamy na ocenę merytoryczną. Mam nadzieję, że te pieniądze na inwestycje przyjdą.

Co do uchwały 141 i 140 nie chciałbym się wypowiadać prawnie. Jak Pan wie w Ministerstwie Gospodarki przychodzą takie momenty, mówiło się, że strefy ekonomicznej będzie koniec. Potem się mówiło, że będzie się przedłużać, a dzisiaj są propozycje dołączania do istniejących stref nowych terenów np. to, co zrobiliśmy z terenem Huty. Analizę trzeba zrobić, chociaż muszę powiedzieć, że specjalnego zainteresowania z tych zwolnień tutaj nie ma. Myślę, że główna istota to jest poziom zamówień publicznych i citowskich.

Przejdzie na wysokości Sonaty Pani radna Itman, powiem w ten sposób: szukamy właściciela. Nikt się do tego przyznać nie chce. Wiemy z przekazów takich ustnych, że było to robione z materiałów, czy przez ludzi z FUGO, ale tak naprawdę nikomu nie przekazane. Nikt tego nie ma. Ja powiem w ten sposób. Problem zbliża się do rozwiązania samoczynnie. Ponieważ PKP złożyło nam wnioski, propozycję wiaduktu Wyszyńskiego – Zatorze, a tutaj na ulicy Torowej przejście podziemne. Natomiast nie ma zgody i PKP nie chce tego uwzględnić, żeby uwzględnić przejście na Zatorze, ponieważ ta linia kolejowa nie jest istotnym elementem. Nie wiem, myślę, że tutaj będziemy musieli szukać przejścia typu łamane, coś takiego.

Pan radny Sidor był na rozprawie administracyjnej na której była Pani Kierownik, byli pracownicy wydziału, przedstawiciele Akademii Rolniczej. Panie radny nie wolno dobierać argumentów na zasadzie klejenia poszczególnych artykułów z różnych ustaw, bo wychodzi bzdura. Nie wolno tego robić. A nie daj Boże powiedzieć jeszcze na końcu, że ktoś robił źle, złośliwie, żeby to utrać. Proszę Państwa brak pojęcia wyznaczników dla odoru oznacza to, że trwają na wielu uniwersytetach prace z tym jaki czynnik ma być mierzony, żeby stwierdzić poziom smrodów. I tego nie ma. Problem polega na czymś takim, że tam gdzie możemy powiedzieć alfaireny, benzeny, inne rzeczy, prosty problem. Jest metoda pomiarowa i się mierzy. Jak zmierzyć smród. Ale to nie oznacza, że nie ma ustawy regulującej biogazowni 5 MW. Pan radny powiedział coś takiego, że są pomiary hałasu z 2007, z 2012 roku dotyczące ulicy Przemysłowej. Pan kierownik też wie o tym. Problem polega na czymś takim, że Pan radny nie chce przyjąć do wiadomości jednej rzeczy, że regulacja dotycząca poziomu hałasu spoczywa na zarządcy drogi. To on ma znaleźć metodę, żeby tego hałasu nie było, nie udawać, że go nie ma. Proszę mi powiedzieć, a jak wprowadzimy tam jednokierunkową ulicę na Przemysłowej, żeby hałas był niższy, będzie zgoda i zostawmy, bo to jest absurdalne rozwiązanie. A jak wprowadzimy ekrany pod samym oknem, będzie to dobre? Zgodne z prawem Panie radny? Nie zgodne z prawem było coś takiego, gdy ja przyszedłem 35 lat temu do Konina, to część budynków była budowana daleko od ulicy, bo miała być szeroka ulica Przemysłowa. Kto potem zmusił poszczególne władze, żeby zmienić, żeby wrócić do poprzedniej? Nie wiem i nie szukam winnych. Natomiast są konsekwencje, druga rzecz nie może Pan patrzeć na to, że Sanepid w jednym momencie napisał to, a Dyrekcja Regionalna to. Pani Kierownik ma bardzo precyzyjnie rozpisaną procedurę środowiskową i nie może od tego odstąpić. Mało tego, nie może na końcu podjąć decyzji według własnego uznania. Myślę, że tak jak jest prowadzona sprawa biogazowni w Koninie, to ja mogę powiedzieć, jest to wzorcowe. Jest dobre nastawienie urzędników do wszystkich stron. Są negocjacje, przecież to, co powiedział Pan Prezydent o negocjacjach z podmiotem kurzym. Mówiąc w pełni uczciwie, przedsiębiorca, który włożył jakieś pieniądze na projekty, by powiedział: Panie Prezydencie na jakiej zasadzie ta rozmowa? A mimo to rozmowy Prezydenta dały skutek wymieniając inne rzeczy. Ja już pomijam to, że mówimy o miejscach pracy. Zawsze, gdy coś się dzieje, to bez emocji moi współpracownicy są do Pańskiej dyspozycji, możemy rozmawiać, ale nie potrzebne są emocje tam, gdzie są bardzo proste, precyzyjne zapisy ustawowe.

Droga nr 25. Nie szukam winnych, no chyba, że poprzednia Rada, że nie podjęła decyzji żeby budować. To jest odpowiedzialność polityczna. Natomiast jak zna Pan prawo

budowlane, prawo energetyczne. Wszystkie te prawa zmieniły się w ostatnich czterech latach ile razy, proszę pokazać i w każdym zapisie jest co innego. Panie radny i powiem w ten sposób. Pojęcie aktualizacja dokumentacji. Firma, która wygrała aktualizację rozumiała bardzo precyzyjnie według własnych potrzeb. Teraz myśli w jaki sposób, to pojęcie aktualizacja rozciągnąć na cały pomysł i się z tego wycofać. Jesteśmy w moim przekonaniu na ostatniej prostej do załatwienia tej sprawy, a odwrotu od drogi nr 25 w Koninie, tu być nie może.

Pan radny powiedział zamiana nieruchomości ulica Leśna. To jest powiązanie starej uchwały, która istniała. Panie radny na szczęście, ani moim pracownikom, ani mnie nie wolno siłą przyprowadzić mieszkańca do urzędu, żeby podpisał, to co ja chcę. On przychodzi kiedy chce, na warunkach kiedy chce, a ja muszę postępować zgodnie z prawem. Został wezwany, odpowiedź, czas 14 dni, poprawka, 14 dni i może w nieskończoność. Byłoby wygodniej, gdyby można było go przyprowadzić, dać długopis i musiałby podpisać, ale niestety tak nie jest. Proszę Państwa z tym się musimy pogodzić.

Nieruchomości, wykupy, przepraszam nie wiem, o jaką nieruchomość chodzi, to spokojnie zobaczymy. Generalny problem Panie radny jest gdzie indziej. Pani Ania Górny ma 3 mln zł odszkodowań. Pan Tadeusz Jakubek te wszystkie, które są z mocy prawa do wzięcia albo do wymiany 2 mln zł. Łącznie 5 mln zł. Proszę Państwa to wszystko jest do załatwienia w ciągu tygodnia, pod jednym warunkiem, że będzie uchwała Rady, mówiąca o tym, że to 5 mln zł znajdzie się na kontach, na tych dwóch rachunkach. Jest jak jest. Rozmawiamy, dyskutujemy, negocjujemy, prosimy, rozkładamy na raty, zamieniamy.

Pan radny Sypniewski - umowa na te lokale, podpisywałem dopiero w tym tygodniu, mówię o Mustangu. Podpisywałem aneks ze spółdzielnią. Z Fundacją „Podaj dalej” był tylko aneks do umowy. Sprawdzę to wszystko i dam odpowiedź na piśmie.

Przyłączenie do kanalizacji sanitarnej. Uważamy, że jest to znakomity pomysł. Realizuje to z ramienia urzędu i w imieniu mieszkańców Pan Sławomir Matysiak i jego wydział. Przygotowane są umowy ze strony PWiKu, ponad 200 zostało podłączonych i jest tego jeszcze dużo. Jest inny problem, zaczyna brakować pieniędzy ze strony miasta. Natomiast koszty przyłączenia i cała operacja w moim przekonaniu jest dobrze robiona i chyba chwalona również przez mieszkańców.”

Głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Tutaj chodzi o te działki, Pan Prezydent tu powiedział suma 5 mln zł. Ja tutaj już wielokrotnie mówiłem i uważam, że trzeba postawić taki wniosek, aby te sprawę wyjaśnić, bo to sprawy z tego, co wiem, które ciągną się wiele, wiele lat. Niestety ludzie pytają i nie tylko urzędników w Urzędzie Miejskim, jak również radnych, kiedy te sprawy zostaną załatwione, ale my brniemy w jeszcze większe bagno, bo coraz więcej nam się tych uchwał przedstawia i my je podejmujemy i ta suma rośnie, a nie spada. Uważam, że trzeba racjonalnie podejmować te uchwały, tym bardziej, że ma się ograniczone fundusze.

Druga rzecz. Powiedział Pan, że podnieca Pana biogazownia, mnie wręcz przeciwnie. Jeżeli tak dobrze na Pana wpływa, to chciałbym zaproponować biogazownię na Wilkowie, to tak humorystycznie.

Odnosnie Panie Prezydencie ulicy Przemysłowej, tak jak mówił Pan o tych pozwoleniach i tak dalej i zmieniających się przepisach. Ja przepraszam za to, co powiem. Ja słyszałem kiedyś, problemy z pozwoleniami itd. Były minister sportu powiedział kiedyś: Polska to dziki kraj. Ja bym go po prostu ukrzyżował, ale będąc radnym dwa lata, obserwując wszystko, co się w tym kraju dzieje, w mieście, przepisy itd., to niestety muszę tylko te słowa powtórzyć, Polska to dziki kraj. W tym kraju robimy dokumentację, które następnie musimy zmienić. Wydajemy grube miliony na rzeczy, które nie są praktycznie przekładane na etap realizacji. Niestety chyba Panowie Prezydenci to potwierdzą.

Odnośnie ulicy Przemysłowej, ja wiem, że kiedyś ludzie budowali się dalej. Ja dostałem pozwolenie na budowę w tych granicach, który stoi mój budynek. I dziwię się właśnie przez te przepisy z uwagi na to, że w okresie II wojny światowej władze hitlerowskie również wydawały decyzję 40 m od drogi, obecnej granicy i te budynki nadal istnieją nie przeszkadzając nikomu i to są właśnie te przepisy.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Szanowni Państwo od następnej sesji będę pilnował, uważam, że 5 minut, to jest szmat czasu, żeby powiedzieć wszystko. Ja podsumowałem. Pan Jarosław w punkcie wnioski i zapytania zabrał sam jeden pół godziny czasu. Będę bardzo prosił, żebyśmy przygotowywali się do punktu rozumiem, że każdy chce wykazać troskę i jestem pewien, że nie mniejszą każdy z radnych ma wobec terenu na którym zamieszkuje. Sesja nie jest miejscem, gdzie mamy wylać wszystko, co mi się wydaje, w zasadzie z pozycji prawie, że wójta Niesłusza. Tak nie może być, tu musi być precyzyjna informacja, zapytanie do Prezydenta i odpowiedź konkretna, a nie expose. Nie udzielam głosu Panu radnemu. Koniec, wyczerpał Pan swój czas na dzisiaj.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta p. S. LOREK, cytując: „Radosne Szkoły - jest to program rządowy 2009-2014. 8 marca Pan Wojewoda ogłosił listę organów prowadzących, które otrzymały dotację. Wśród tej grupy organów prowadzących jest miasto Konin i cztery placówki miasta Konina, które składały wniosek. Nie ma możliwości przekazania przyznanych środków na jakikolwiek inny cel. To jest moja odpowiedź na pierwsze pytanie.

Drugie pytanie, jeżeli chodzi o Szkołę Podstawową nr 12, ale nie tylko, jak również inne placówki i zalecenia Sanepidu. Chciałem Państwa radnych poinformować, że 25 lutego w czasie narady dyrektorów, zobowiązałem dyrektorów do wypełnienia dwóch dokumentów. Jednym z nich jest formularz informacyjny każdej placówki. 10 marca Wydział Oświaty uzyskał informację zwrotną i powiem Państwu jako praktyk, po raz pierwszy każdy z dyrektorów mógł w sposób precyzyjny opisać budynek którym zarządza i taką dokumentację posiadamy. W ramach tej metryczki między innymi są podane zalecenia Sanepidu i chciałbym również Komisję Edukacji i Kultury poinformować i przekazać te metryczki, bo ja myślę, że te metryczki dadzą informację zwrotną, jaka jest hierarchia potrzeb w szkołach. Również jako praktyk powiem, że decyzja Sanepidu wiąże się z tym, że trzeba się do niej ustosunkować. Ja w tej chwili dysponuję decyzją Sanepidu Szkoły Podstawowej nr 12, w której zapisane są wszystkie zalecenia. Od 1 stycznia wpłynęło z placówek oświatowych 12 wniosków. Mam satysfakcję, jeżeli uda nam się część z nich załatwić w najbliższym czasie. Podam przykład chociażby Gimnazjum nr 7, gdzie zalecenia Sanepidu dotyczyły łazienek i tutaj została uruchomiona rezerwa budżetowa i ten temat został już załatwiony, czy awarii kotła z Szkole Podstawowej nr 15, gdzie również uruchomiliśmy rezerwę. Chcę Państwu powiedzieć, że każdy z dyrektorów składał we wrześniu wnioski do budżetu. W grudniu wiedział jaki budżet został uchwalony i w tej chwili podejmujemy takie działania, ażeby wśród tych wniosków wybrać te, które są konieczne. Doprowadzenie sanitariatów, to nie zawsze jest wymiana kompletna sanitariatów. Jeżeli będą pieniądze jestem też za tym, ażeby wymieniać kompletnie sanitariaty, natomiast teraz takiej możliwości nie mamy. Także ja zapoznam też Komisję Edukacji i Kultury między innymi z tymi metryczkami.

Chcę Państwu powiedzieć, że aktualnie są prowadzone prace nad wspólnym projektem, jeżeli chodzi o Fundusz Norweski, czyli dyrektorzy dostali z jednej strony metryczkę informacyjną dotyczącą samego budynku, ale z drugiej strony mamy parametry wyjściowe do audytów zewnętrznych i też nad tym aktualnie pracujemy w Urzędzie Miejskim.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Ja gwoli uzupełnienia. Pamiętam, że co roku, jeśli nie, to co dwa lata mamy konkretne informacje na temat wszystkich szkół, tego co Sanepid zaleca. Ja pamiętam, że zawsze Prezydent i Rada bardzo pozytywnie się do tego ustosunkowuje. Na bieżąco tak jak tutaj Pan Prezydent przedstawił to, co jest najpilniejsze, co nie może czekać jest realizowane. Tych potrzeb jest oczywiście mnóstwo, nie sposób wszystkie zrealizować natychmiast, ale w pewnej hierarchii staramy się to realizować.

5 kwietnia - 1001 gra kolejna edycja. Prośba, żeby każda szkoła miała jak zawsze opiekę ze strony rady. Staramy się wesprzeć szkoły w sprzęt sportowy, a więc bardzo proszę, żeby każda ze szkół miała swoje przedstawicielstwo. Pani Ula Maciaszek zawsze koordynuje te działania. Będzie się z Państwem kontaktowała, tak żeby na tej imprezie sportowej każda szkoła była pod opieką chociaż jednego radnego.”

23. Zamknięcie obrad XXXIII Sesji Rady Miasta Konina.

Przewodniczący Rady p. Wiesław STEINKE poinformował, iż porządek obrad XXXIII Sesji Rady Miasta Konina został wyczerpany.

Następnie dziękując wszystkim za udział w obradach, zamknął XXXIII Sesję Rady Miasta Konina.

Obradom przewodniczył

Przewodniczący Rady Miasta Konina

Wiesław S T E I N K E

Protokołowało:
Biuro Rady Miasta Konina.